

### LGD „Polesie” na Targach Produktów Regionalnych „Regionalia” w Warszawie

Wyjazd na targi w dniach 19-21 kwietnia 2013 r. odbył się w ramach projektu współpracy 6 LGD: Stowarzyszenia „Krasnystaw Plus”, Stowarzyszenia „Poleska Dolina Bugu”, Stowarzyszenia „Promenada S12”, Fundacji „Nasza Nadzieja”, Stowarzyszenia „Dolina Giełczwi” i naszego Stowarzyszenia „Polesie”.

Targi zorganizowano pod patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stanisława Kalembę, Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika oraz Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego. Wydarzenie to było poświęcone przede wszystkim szeroko pojętej zdrowej i ekologicznej żywności, wyrobom regionalnym z Pol-



c.d. na następnej stronie ...

### „Śladami przeszłości...” - portal multimedialny już uruchomiony!



Jak wiadomo nie od dziś w Polsce, w każdej z miejscowości ukryte są fascynujące symbole wydarzeń historycznych z przed lat. Ludzie często nie wiedzą o ich istnieniu, albo mają problem z odnalezieniem lokalizacji upamiętniającego miejsca. Żeby odświeżyć pamięć i pomóc ludziom w odkrywaniu tych historycznych miejsc powstał portal historyczno-kulturowy „Śladami przeszłości”. Stworzyły go 6 LGD środkowo-wschodniej Lubelszczyzny. Są tam umieszczane obiekty dziedzictwa historyczno-kulturowego z ciekawymi opisami, zdjęcia zachęcające do obejrzenia tych fascynujących obiektów w rzeczywistości i ich lokalizacje, ażeby – jak już było wcześniej wspomniane – nie było problemu z ich

c.d. na następnej stronie ...



ski, jak i świata, a także propozycji wypoczynku blisko natury. Dzięki targom producenci regionalni oraz gospodarstwa agroturystyczne mogły dotrzeć nie tylko do szerokiej rzeszy klientów indywidualnych, ale również do przedstawicieli wielu sieci handlowych, supermarketów, sklepów ze zdrową żywnością, hurtowni, szkół, mediów oraz wszystkich zainteresowanych.

Naszym celem, jako wystawców, było zaprezentowanie i promocja zasobów dziedzictwa historyczno-kulturowego oraz przyrodniczego z terenu środkowo-wschodniej Lubelszczyzny. Założyliśmy, że przygotowana przez nas oferta zachęci turystów do aktywnego podróżowania po najpiękniejszych miejscach Lubelszczyzny. Pokazaliśmy, że wakacyjne podróże mogą być okazją do aktywności – uprawiania sportów, zabawy, relaksu, a przede wszystkim poznawania nowych miejsc, ich historii i kultury. Zaprezentowaliśmy portal „Śladami przeszłości”, zawierający spacerów wirtualnych w obiektach zabytkowych oraz mapę interaktywną dla turystów. Ponadto na stoisku znalazły się inne materiały promocyjne z terenów wspomnianych LGD oraz wydane przez nas album „Śladami przeszłości”.

*Tekst: Agnieszka Laskowska*

*Foto: Adam Panasiuk i Agnieszka Laskowska*



odnalezieniem.

Atrakcyjność portalu historyczno-kulturowego „Śladami przeszłości” nie polega na umieszczeniu samych obiektów historycznych i ich opisie. Można tam znaleźć również informacje na temat atrakcji turystycznych z terenów środkowo-wschodniej Lubelszczyzny. Umieszczono zakładki „Obsługa ruchu turystycznego” i „Aktywny wypoczynek”, w których można znaleźć m.in. obiekty turystyczne, obiekty noclegowe i gospodarstwa agroturystyczne. Dzięki temu Państwa urlop, zwłaszcza w nadchodzącym okresie wakacyjnym, może być bardzo mile spędzony. Warto tam zajrzeć, gdyż zawarte w portalu informacje pozwolą na kilkudniowe spędzenie wolnego czasu z dala od domu, które nie musi odbywać się w ciasnej, niekomfortowej atmosferze namiotowej lub co gorsza – atmosferze samochodowej. Na portalu znajduje się również opisy i zdjęcia szlaków turystycznych, daty oraz opisy ważnych wydarzeń, które mają miejsce na terenie gmin środkowo-wschodniej Lubelszczyzny. Nowinką informacyjną jest mapa interaktywna i „spacerów” multimedialne” po najciekawszych zabytkach regionu.

Pragniemy, by serwis był nadal rozwijany, dlatego, jeśli chcieliby Państwo umieścić informacje, zdjęcia i lokalizacje dotyczące obiektów historyczno-kulturowych, infrastruktury, bazy i szlaków turystycznych, bazy noclegowej i wypoczynkowej, a nawet planowanych wydarzeń, to prosimy o kontakt z nami. Serdecznie zapraszamy do odwiedzania portalu na stronie internetowej: [www.sladami-przeslosci.pl](http://www.sladami-przeslosci.pl).

Informujemy, że równocześnie LGD „Polesie” wydała z partnerami projektu współpracy mapy w wersji papierowej. Komplet obejmuje 6 map obszaru każdego z partnerskich LGD. Na rewersie każdej z nich umieszczone są fotografie i opisy najcenniejszych obiektów historyczno-kulturowych tej części Lubelszczyzny. Zainteresowanych mapą obszaru LGD „Polesie” zapraszamy do naszego biura.

*Sylvia Świeca*

## **Redakcja:**

**Redaktor naczelny:** Adam Panasiuk

**Współredaktor:** Małgorzata Leszczyńska

**Korekta:** Adam Panasiuk, Sylvia Świeca

**Siedziba redakcji:**

**Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”**

**ul. Nowa 1, 21-070 Cyców**

**tel/fax:** 82-567 7675; 603-311-699

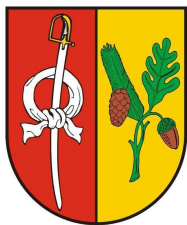
**GG:** 34540563

**e-mail:** [biuro@lgdpolesie.pl](mailto:biuro@lgdpolesie.pl),

**adres www:** [www.lgdpolesie.pl](http://www.lgdpolesie.pl)

**Druk:** Akapit sp. z o.o. ul. Węglowa 3, 20-481 Lublin

*Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść przesyłanych artykułów i źródła pochodzenia zdjęć.*



## Parking w Sosnowicy



W 2012 r. Gmina Sosnowica wyremontowała parking w centrum Sosnowicy. Realizacja operacji była możliwa dzięki złożeniu w lipcu 2poprzedniego roku wniosku o dofinansowanie do Stowarzyszenia LGD „Polesie” z siedzibą w Cycowie. Umo-



wa o przyznanie pomocy na operację pn. „Zagospodarowanie centrum Sosnowicy – etap II (remont parkingu)” w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 została podpisana w dniu 14.12.2013 r. Całkowity koszt operacji wyniósł 60.400,08 zł, w tym Gmina wnioskuje o zwrot w kwocie 38.475,00 zł.

W wyniku realizacji operacji został zrealizowany cel w zakresie zaspokojenia potrzeb miejscowości poprzez poprawę warunków miejsc parkingowych w centrum miejscowości oraz ujednolicenie wizerunku Sosnowicy.

Agata Mikulska - UG Sosnowica



## Obiekt, jak marzenie



Kibice w Ludwinie mogą już oglądać mecze w komfortowych warunkach. Infrastruktura piłkarskiego obiektu została wzbogacona o trybunę z 144 krzesłkami oraz piłkochwyty za obiema bramkami. *Tego stadionu będą nam zazdrościli w całej lidze – cieszą się miejscowi kibice.*

Ludwiński stadion znajduje się w atrakcyjnym miejscu, ukryty w pobliżu lasu i torfowisk, leżący z boku ruchliwej drogi, za to przy szlaku uczęszczanym przez rowerzystów w drodze na Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskiego. Jest też miejscem spacerów mieszkańców wsi. Tutaj swoje mecze rozgrywa GLKS Ludwiniak, walczący w grupie III klasy A. Tutaj też organizowane są różne imprezy sportowo-rekreacyjne, w tym Bieg o Uśmiech Wiosny oraz Wyścig Kolarski o Grono Jarzębiny.

Przebudowa obiektu zaczęła się przed kilku laty. Została podzielona na kilka etapów. *To była pozytywistyczna praca – mówi Mariusz Marzec, trener i obecnie także wiceprezes klubu. Zaczęliśmy od modernizacji boiska i dzisiaj możemy pochwalić się jedną z najlepszych nawierzchni w lidze. Postawiliśmy garaż, ławki dla rezerwowych i kibiców, z jednej strony ogrodziliśmy teren. Ale marzyło nam się coś więcej, chcieliśmy, aby standard naszego stadionu był jeszcze wyż-*

*szy. Jak widać apetyt rośnie w miarę jedzenia – dodaje ze śmiechem.*

Potrzeby te doskonale rozumieją władze Gminy Ludwin. *Sport uczy, bawi i wychowuje, odciąga także młodzież i dzieci sprzed komputerów. Dlatego nie żałujemy pieniędzy na ten cel – podkreśla wójt Andrzej Chabros i dodaje: W ubiegłym roku przeznaczaliśmy 50 tys. zł na postawienie nowego budynku klubowego. Większość prac została zrealizowana własnym sumptem. W obecnym natomiast założyliśmy wykonanie trybun i piłkochwyków oraz doprowadzenie przyłącza energetycznego. Jest się czym pochwalić. Nasz stadion pięknieje z dnia na dzień, warunki do grania, trenowania i kibicowania stworzyliśmy naprawdę super. Bo ma to być miejsce do wspólnego i aktywnego spędzania wolnego czasu przez wszystkich mieszkańców gminy.*

Trybuny i piłkochwyty zostały wybudowane z budżetu gminy oraz dzięki przyznanej pomocy na operację z

zakresu małych projektów w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego PROW na lata 2007-2013. Trzyrzędowa trybuna ma 144 fotelików, posiadających atesty i certyfikaty odporności oraz palności. Siedziska są w kolorach żółtych i niebieskich, czyli barwach gminnych i klubowych. Konstrukcja jest stalowa, podesty kratowe typu VEMA, a całość otoczona barierkami ochronnymi. Piłkochwyty z kolei mają 5 m. wysokości i 20 szerokości. Dzięki nim nie trzeba już daleko biegać za piłką wybitą poza boisko. *Jestem przekonany, podobnie jak radni gminy, że dzięki takim inwestycjom, promowaniu sportu i zdrowego stylu życia z optymizmem można patrzeć w przyszłość – kończy wójt Gminy Ludwin.*



Tekst i foto: Artur Ogórek

# Zapraszamy na I Targi Turystyki Wiejskiej i Kulturowej w Wierzchowiskach

## BIURO ORGANIZACYJNE

Lokalna Grupa Działania „Dolina Giełczwi”  
Gardzienice Pierwsze 102, 21-050 Piaski  
tel./fax 81 525-30-12; kom. 500 272 750  
www.lubelskielato.pl; e-mail: info@lubelskielato.pl

## PATRONAT



Krzysztof Hetman  
- Marszałek  
Województwa Lubelskiego



Mirosław Król  
- Starosta Świdnicki



Waldemar Jakson  
- Burmistrz Świdnika



Ryszard Siczek  
- Burmistrz Piaski

## ORGANIZATORZY



Dolina Giełczwi  
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA



Lokalna Grupa Działania  
**RASNYSTAW PLUS**



Departament Koordynacji Projektów Europejskich  
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego  
- Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich  
Klaster Turystyczny „Zagrody Lubelskie”



Krajowa Sieć  
Obszarów Wiejskich



## PATRONAT MEDIALNY



## I Targi Turystyki Wiejskiej i Kulturowej



Wierzchowiska, 15-16.06.2013

**PIERWSZA TAKA IMPREZA  
NA LUBELSZCZYŹNIE!!!**

Miejsce Targów:  
Zespół Pałacowo-Parkowy  
Wierzchowiska

Wierzchowiska II Nr 134  
21-050 Piaski k. Lublina  
www.wierzchowiska.pl

15 km od centrum Lublina  
kierunek Zamość



[www.lubelskielato.pl](http://www.lubelskielato.pl)



Europejski Fundusz Rolny na rzecz  
Rozwoju Obszarów Wiejskich



Lubelskie  
Województwo Lubelskie



Krajowa Sieć  
Obszarów Wiejskich



Program  
Rozwoju  
Obszarów  
Wiejskich  
na lata 2007-2013

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”  
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej

Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.  
Publikacja opracowana przez Lokalną Grupę Działania „Dolina Giełczwi”  
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

## I Targi Turystyki Wiejskiej i Kulturowej

Mamy ogromny zaszczyt zaprosić Państwa do udziału w I Targach Turystyki Wiejskiej i Kulturowej „Lubelskie I ato 2013” - pierwszej tego typu imprezie organizowanej w Województwie Lubelskim, która odbędzie się na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Wierzchowiskach.

Będzie to jedyna w swoim rodzaju, wyspecjalizowana pod kątem promocji turystyki wiejskiej i kulturowej, impreza wystawiennicza prezentująca jednocześnie walory kulturowe i turystyczne naszego województwa, kuchnię regionalną oraz produkty o znaczeniu lokalnym i ponadregionalnym. Chcielibyśmy, aby stała się ona corocznym miejscem spotkań przedstawicieli Lokalnych Grup Działania, samorządów, organizacji turystycznych i kulturalnych, potencjalnych partnerów do współpracy w zakresie budowania oraz rozwoju markowych i sieciowych produktów turystyki wiejskiej i kulturowej na Lubelszczyźnie. Platformą wymiany doświadczeń pomiędzy wszystkimi uczestnikami takich działań, mającą na celu rozwój regionu poprzez tę formę turystyki.

Impreza została zaplanowana w czerwcu, na początku sezonu turystycznego i kulturalnego. Mamy nadzieję, że będzie ona prezentacją oferty turystycznej i kulturalnej, a także swoistą formą zapowiedzi największych atrakcji kulturalnych i turystycznych w 2013 roku.

W tym roku szczególną uwagę chcemy poświęcić perspektywom rozwoju turystyki wiejskiej i kulturowej, możliwościom i konieczności współpracy kultury i turystyki, prezentacji tworzonych obecnie lokalnych produktów turystycznych oraz roli turystyki wiejskiej i kulturowej w rozwoju regionu lubelskiego.

## Zakres tematyczny Targów

- agroturystyka
- rzemiosło
- kuchnia regionalna
- produkty regionalne
- turystyka aktywna
- atrakcje turystyczne regionu
- kiermasz

Szczegółowy program targów, informacje o zapisach i warunkach uczestnictwa znajdują Państwo na stronie internetowej  
[www.lubelskielato.pl](http://www.lubelskielato.pl)



## Co w programie?

1. Konferencja „Kultura i Turystyka na Lubelszczyźnie” - sobota
2. Prezentacje LGD, samorządów, organizacji kulturalnych i turystycznych - niedziela
3. Kiermasz wyrobów rękodzielniczych, produktów tradycyjnych i kuchni regionalnej - niedziela
4. Konkurs kulinarny „Tradycje Kulinarne Regionu” - niedziela
5. Prezentacje zespołów artystycznych z regionu lubelskiego - niedziela
6. Zawody sportowe
  - Zawody w Gólfie o Puchar Marszałka Województwa Lubelskiego - sobota,
  - Turniej Szachowy o Puchar Starosty Świdnickiego
  - Turniej A z udziałem mistrzów krajowych i arcymistrzów - sobota
  - Turniej B dla amatorów - niedziela
  - Zawody w Sitowaniu na Ręce o Puchar Burmistrza Piaski - niedziela
  - Wojewódzkie Zawody Militari o Puchar Burmistrza Miasta Świdnika - niedziela
7. Rajd rowerowy „Świdnicki rajd powiatowy”
  - Dzień pierwszy - sobota:  
Świdnik, Las Mełgiewski, Wierzchowiska, Kaweczyn, Borkowszczyzna, Las Chmiel, Krzczonów, Las Królewski, Chodytówka, Częstoborowice, Rybczewice.
  - Dzień drugi - niedziela:  
Rybczewice, Fajstawice (Zbiorowa mogiła Powstańców), Biskupice, Piaski, Wierzchowiska, Świdnik.
8. Sptyw kajakowy „Doliną Giełczwi i Wieprza”
  - Dzień pierwszy - sobota: Biskupice - Jaszczów
  - Drugi dzień - niedziela: Jaszczów - Łańcuchów.

## Ponadto - niedziela

1. Wioska Rybacka
2. Wioska Gotów
3. Amatorska Akademia Gólfu
4. Przejazdki konne
5. Pokazy sportów ekstremalnych
6. Plac zabaw dla dzieci



## Gmina Ludwin - Turystyczna „Perła Polesia”

Gmina Ludwin jest typowo turystyczną. Każdego roku przyjeżdża do nas rzesza turystów i wczasowiczów, na których, oprócz ośrodków wypoczynkowych i pól namiotowych, czekają gościnne gospodarstwa agroturystyczne z domową kuchnią i bogactwem kul-

tury ludowej – zaznacza Wójt Gminy Ludwin An-

drzej Chabros. O uroku tutejszych ziem decydują duże ilości łąk, lasów, torfowisk, a przede wszystkim jezior. Do najpiękniejszych akwenów wodnych pod względem turystycznym należą jeziora: Piaseczno – jest jednym z najczystszych w kraju (pierwsza klasa czystości wody), Łukcze, Rogóžno, Bikcze, Krzcień, Zagłębocze i Brzeziczno. Będąc pochodzenia kresowego wyróżniają się piaszczystym dnem i łatwym dostępem do wody. Rogóžno, Krzcień jest dodatkowo miejscowym rajem dla wędkarzy, a Piaseczno, Łukcze i Zagłębocze są odwiedzane głównie przez amatorów kąpieli i sportów wodnych.



Kolejną wizytówką naszej gminy, po którą bardzo chętnie sięgają rzesze turystów podążających w stronę jezior, jest chleb ludwiński. Tradycja jego wypieku sięga lat 60-tych i jest kontynuowana do dziś. Wypiekany jest na naturalnym zakwasie o charakterystycznym smaku i zapachu. Stał się on kluczowym produktem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Ludwinie, która w swojej piekarni wypieka go od ponad 45 lat. Smak tradycyjnego chleba z Ludwina z rumianą skórką znają konsumenci z wielu miejscowości i okolicznych gmin. Uhonorowaniem doskonałego smaku i tradycyjnego wyrobu jest wpisanie chleba ludwińskiego oraz chleba ludwińskiego żytniego na listę produktów tradycyjnych Województwa Lubelskiego.

Dla turystów oraz gości odwiedzających naszą gminę przygotowujemy szereg imprez. Już dzisiaj zapraszamy wszystkich na dożynki powiatowe, które odbędą się 1 września 2013 r. W dniu 11 sierpnia organizujemy piknik rodzinny w Zezulinie – atrakcji z pewnością nie zabraknie. Zachęcamy również do skorzystania z szerokiej oferty gospodarstw agroturystycznych położonych na terenie gminy.



Zapraszamy do  
Gminy Ludwin

Michał Woźniak  
UG Ludwin

### Kolejne monografie miejscowości Gminy Urszulin !!!

Jest mi niezmiernie miło poinformować Państwa, że wnioski o dofinansowanie operacji: „„Michałów. Śladami zapomnianej historii” - opracowanie, druk i promocja miejscowości” złożony przez Fundację na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa oraz „„Wola Wereszczyńska - Zawadówka - Babsk. Śladami zapomnianej historii” - opracowanie, druk i promocja miejscowości” złożony przez Poleski Park Narodowy doczekały się pozytywnej weryfikacji Urzędu Marszałkowskiego Woj. Lubelskiego. Planowany termin promocji obydwu monografii, to koniec września b.r. Uroczystości promocyjne odbędą się w świetlicach wiejskich w Urszulinie i Zawadówce.

Jeżeli posiadają Państwo jakiegokolwiek informacje dotyczące tych miejscowości w postaci dawnych fotografii, dokumentów, pamiątek, czy chcieliby się Państwo podzielić wspomnieniami lub opowiadaniem przodków, proszę o kontakt ze mną na mail: [adam.panasiuk@interia.pl](mailto:adam.panasiuk@interia.pl) lub na nr telefonu: 509-613-488. Wstępne wersje treści monografii prezentuję na <http://historia.urszulina.net>. Zainteresowanych pomocą proszę o kontakt najpóźniej do końca czerwca.

Adam Panasiuk

## Praca, czy pasja?

Pasja, to zajęcie wykonywane dla relaksu w czasie wolnym od pracy. Często mówimy jednak, zwłaszcza młodzi myśląc o przyszłym zawodzie, że chcielibyśmy mieć taką pracę, aby równocześnie realizować swoją pasję. Udaje się to niewielu. Częściej dochodzi do zjawiska, że praca z czasem staje się życiową pasją. Moje wstępne przemyślenia o relacjach praca - pasja, to efekt spotkania z człowiekiem, dla którego - moim zdaniem - praca stała się właśnie pasją.

**Tadeusz Handor** jest przez wielu uznawany za „ojca” programu scaleń gruntów w naszym województwie, niewątpliwie uchodzi za jednego z najlepszych specjalistów w tej dziedzinie. Z wykształcenia jest geodetą. Będąc etatowym członkiem Zarządu Powiatu we Włodawie, a następnie pracownikiem Wojewódzkiego Biura Geodezji we Włodawie przygotował i przeprowadził realizację kilkunastu projektów scaleń gruntów. Potwierdzeniem jego szerokiej wiedzy i doświadczenia była zeszłoroczna ogólnokrajowa konferencja w Urszulinie nt. programu scaleń obecnie i w przyszłym okresie programowania. Myślę, że przedstawiony obok wywiad z Tadeuszem Handorem pozwoli Państwu na poznanie zalet tego programu.

AP: Na czym w najprostszymi słowach polega scalenie gruntów?

TH: *Jest to zespół czynności prawnych i technicznych których wykonanie stworzy korzystniejsze warunki gospodarowania w rolnictwie i leśnictwie. Poprawia ono strukturę obszarową gospodarstw rolnych, lasów i gruntów leśnych, racjonalnie*

*kształtuje obszar działki, dostosowuje ich granice do systemu urządzeń melioracji wodnych, dróg oraz rzeźby terenu. Scalaniem obejmuje się grunty położone w jednej lub kilku wsiach, bądź ich części. Grunty te tworzą obszar scalenia.*

AP: Kto i na jakich zasadach realizuje scalenie gruntów?

TH: *Prace scaleniowe koordynuje i wykonuje samorząd województwa przy pomocy jednostki pomocniczej - w przypadku Województwa Lubelskiego jest to Wojewódzkie Biuro Geodezji w Lublinie. Natomiast postępowanie scaleniowe, czyli wydzieloną część administracyjną, przeprowadza starosta, jako zadanie z zakresu administracji rządowej. Starosta wykonuje również zagospodarowanie poscaleniowe na obszarze objętym postępowaniem scaleniowym.*

AP: Jakie korzyści może osiągnąć mieszkaniec wsi podczas scalenia jego gruntów?

TH: *Finansowanie scaleń określają przepisy dotyczące realizacji Pro-*



Sołtys Stefan Jung z Andrzejowa opowiada gościom z MRiRW o przebiegu i korzyściach prac scaleniowych

*gramu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2007-2013. Natomiast zasady funkcjonowania i finansowania działania „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa przez scalenie gruntów” określa rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24.04.2008 r. Pomoc jest przyznawana na pokrycie kosztów realizacji następujących operacji:*

1. *Opracowanie projektu scalenia.*
2. *Zagospodarowania poscaleniowego.*

*Opracowanie projektu scalenia dotyczy w szczególności czynności:*

- *pomiarów niezbędnych do opracowania projektu scalenia,*
- *oszacowanie wartości gruntów i ich części składowych,*
- *opracowanie projektów rozmieszczenia nowych działek dla poszczególnych uczestników scalenia,*
- *wyznaczenia i stabilizacji nowych granic działek,*
- *sporządzenia ostatecznej dokumentacji geodezyjno-prawnej, w tym dokumentacji ewidencji gruntów oraz dokumentacji niezbędnej do ujawnienia zmian w księgach wieczystych.*

*Natomiast zagospodarowanie poscaleniowe dotyczy w szczególności:*

- *budowy lub przebudowy dróg na*



Budowa drogi poscaleniowej w Zastawiu

obszarze scalenia,

- korekty przebiegu oraz poprawy parametrów technicznych melioracji szczegółowej,
- robót rekultywacyjnych umożliwiających podjęcie racjonalnych prac na nowo wydzielonych działkach,
- sporządzenie dokumentacji projektowo-kosztorysowej, obsługi geodezyjnej i nadzoru budowlanego związanego z realizacją zagospodarowania poscaleniowego.

Środki finansowe przyznane na realizację zaplanowanych kosztów kwalifikowanych nie wymagają wkładu własnego uczestników scalenia lub samorządów.

AP: Jak rozpocząć scalenie gruntów?

TH: Wszczęcie postępowania scaleniowego wymaga spełnienia jednocześnie dwóch kryteriów i tak:

- a) obszar projektowany do scalenia winien znajdować się w wojewódzkim programie prac scaleniowych,
- b) chęć scalenia musi wykazać większość właścicieli gospodarstw rolnych, położonych na projektowanym obszarze scalenia lub właścicieli gruntów, których łączny obszar przekracza połowę powierzchni projektowanego obszaru scalenia.

W obecnym okresie programowania w Województwie Lubelskim scalenia gruntów wykonywane są na obszarze około 30 tys. ha w 14 powiatach. Na obszarze funkcjonowania Waszego LGD scalenia wykonywane są na 4 obiektach:

- a) Andrzejów, Wincencin, Zastawie - Gmina Urszulin
- b) Wereszczyn, Borysik, Przymiarki - Gmina Urszulin
- c) Ostrówek Podyski, Szczupak - Gmina Cyców
- d) Wierzbica - Gmina Wierzbica

W obecnym okresie programowania, z uwagi na zbliżający się termin końcowego rozliczania programu oraz niewielkie środki pozostałe do wykorzystania, rozpoczęcie scalenia jest nie-

możliwe. Natomiast w następnym okresie programowania kryteria będą prawdopodobnie zbliżone do obecnych.

AP: Proszę o podsumowanie dokonań w okresie 2007-2013.

TH: Na ostateczne podsumowanie dokonań inwestycyjnych musimy poczekać do 2015 r. Obecnie prace wykonywane są na około 30 obiektach scaleniowych i znajdują się w różnych etapach realizacji. Mogę dla



Europejskiej i dotacji Budżetu Państwa. Naprawdę warto się zastanowić, czy w przyszłości z nich nie skorzystają. Generalnie na obszar scalenia o powierzchni 1000 ha można uzyskać na zagospodarowanie poscaleniowe pomoc w wysokości około 4 mln zł.

Most drewniany w Andrzejowie podczas budowy i po jej zakończeniu

AP: Jakie są zaplanowane obiekty w przyszłym okresie?

przykładu przedstawić zrealizowane lub będące w realizacji przedsięwzięcia inwestycyjne na największym obiekcie scaleniowym w Województwie Lubelskim, czyli: Andrzejów, Wincencin i Zastawie.

AP: Bardzo proszę.

TH: W wyniku przeprowadzonego tam scalenia dokonano zagospodarowania poscaleniowego, w ramach którego wykonano następujące prace:

- a) poprawiono funkcjonowanie melioracji szczegółowej poprzez odmulenie rowów,
- b) wyremontowano przepusty istniejące - 10 sztuk,
- c) wybudowano nowe przepusty - 17 sztuk,
- d) wybudowano drogi o nawierzchni asfaltowej o długości 6,9 km,
- e) przebudowano (wyremontowano) drogi gruntowe o długości 21,5 km (w trakcie wykonywania),
- f) wybudowano 2 mosty na drogach gminnych na ciekach podstawowych.

Wartość wykonanych i wykonywanych inwestycji wyniesie około 9 mln zł. Przedmiotowe środki pochodzą z Unii

TH: Brak jest programu prac scaleniowych na przyszły okres z uwagi na brak kryteriów wyboru i limitu środków z puli centralnej. Natomiast starostowie zgłosili do marszałka województwa ponad 100 obiektów do scalenia na powierzchnię przekraczającą 80.000 ha, najwięcej z powiatów chełmskiego i włodawskiego.

AP: A czy zna Pan zasady realizacji programu w nowym okresie programowania?

TH: W programie PROW 2014-2020 znajduje się działanie „scalenia gruntów”, natomiast kryteria naboru wniosków, warunki finansowania oraz beneficjent pomocy nie zostały jeszcze określone. Trwa dyskusja również nad zmianą ustawy o scaleniu i wymianie gruntów i możliwa jest zmiana organu prowadzącego scalenie gruntów.

AP: Dziękuję za rozmowę.

Z Tadeuszem Handorem rozmawiał Adam Panasiuk. Fotografie wykonał Adam Panasiuk i Tadeusz Handor.

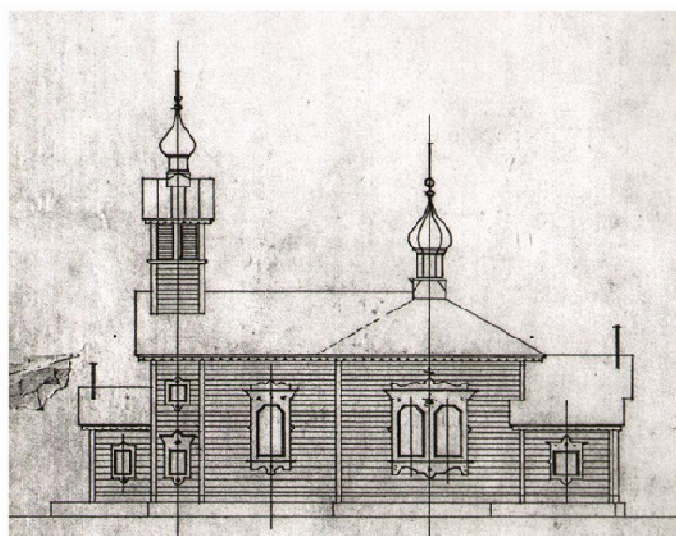
## Kilka słów o cerkwi prawosławnej w Wereszczynie



Chciałbym Państwu przedstawić krótki rys historyczny na temat dziejów prawosławia w Wereszczynie, ze szczególnym naciskiem na losy budynku cerkwi. Zdecydowałem się opisać ten temat, gdyż wielokrotnie w literaturze polskiej, a szczególnie ukraińskiej czytam nieprawdziwe informacje o zburzeniu wereszczyńskiej cerkwi w 1938 roku, a nawet o odebraniu cerkwi przez Polaków po II woj. św. Z drugiej strony chciałbym podkreślić wielokulturowe (a zarazem wielowyznaniowe) dziedzictwo Wereszczyna, po którym śladów materialnych zachowało się niewiele.

W napisaniu artykułu wykorzystałem materiały Chełmsko-Lubelskiej Diecezji Prawosławnej, Archiwum Państwowego w Lublinie, jak również relacje najstarszych mieszkańców - za co wszystkim serdecznie dziękuję. Dziękuję również p. Andrzejowi Rudowi za przetłumaczenie z j. rosyjskiego opisu budynku cerkwi.

Adam Panasiuk



Plan cerkwi w Wereszczynie z 1911 roku  
Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Lublinie

Pierwsza wzmianka o parafialnej cerkwi obrządku wschodniego (p.w. Najświętszej Marii Panny) w Wereszczynie pojawiła się w 1510 roku. Podczas procesu z 1541 roku Stanisław i Mikołaj Wereszczyńscy stwierdzili, że cerkiew ufundowali i uposażyli ich przodkowie – Wołczok Dmitr i Bogdan, którzy władali Wereszczynem w II połowie XV wieku. Również Mikołaj Stanisław Wereszczyński na wstępie pisma z 1697 roku do grekokatolickiego biskupa chełmskiego Jakuba Suszy podkreślał, iż ta moja Cerkiew we Wsi Wereszczynie na gruncie moim dziedzicznym będąca przez przodków moich fundowana. Po unii brzeskiej z 1596 roku cerkiew przemieniono w świątynię unicką, skoro podczas procesu miejscowego plebana z Albertem Wereszczyńskim z 1616 roku duchowny zapisany został, jako *wielebny pop obrządku greckiego kościoła wereszczyńskiego*. Kolejno fundowane świątynie były właśnie tego obrządku, aż do 1875 roku, kiedy na obszarze Podlasia i Chełmszczyzny skasowano Kościół grecko-katolicki, a świątynie przemianowano na prawosławne. Cerkiew w Wereszczynie była wtedy nową, okazałą budowlą, gdyż rok wcześniej oddano ją do użytku.

Budowy nowej świątyni podjęto się, gdyż poprzednia była bardzo zniszczona. Już w 1870 roku władze Chełmskiego Konsystorza Grekokatolickiego pisały do władz gubernialnych, że *cerkiew we w. Wereszczyn w złym znajduje się stanie i wymaga natychmiastowego remontu*. Po przeprowadzonej wizytacji architekt włodawskiego obwodu potwierdził, że *cerkiew znajduje się w skrajnej ruinie i nie może być użytkowana*, dlatego zlecił zaprojektowanie w tej wsi *budowy nowej, niewielkiej cerkwi*.

Budowę cerkwi p.w. Przenajświętszej Matki Boskiej z dzwonnica nad babińcem rozpoczęto w 1873 roku, a po roku oddano ją do użytku. Czytamy o niej: *Przekazywana cerkiew pojemnością na 100 osób, zbudowana jest z 5-calowych belek na kamiennych fundamentach. Ściany jej są ozdobione listwami, dach jest pokryty gontem, obie kopuły – białą angielską blachą dachową, a okap nad wejściem głównym – żelazem. (...) Cerkiew składa się z takich oto części:*

- *Ołtarz. W podłużnych częściach ołtarza jest po jednym oknie z futrynami i żelaznymi kratami, na wschodniej ścianie za ołtarzowej – ikona Matki Boskiej, po środku ołtarza znajduje się tron, a w rogu północno-wschodnim – stół ofiarny.*
- *Refektarz. Podłużne ściany refektarza wyposażone są w podwójne okna z futrynami i żelaznymi kratami. W łuku zaś ściany wschodniej refektarza umieszczony jest ikonostas z nowymi ikonami. Przed ikonostasem, na skraj solei, ustawiona jest wecowana krata oraz półokrągła ambona. Przy ścianie zachodniej refektarza urządzone są chóry ze schodami przy ścianie północnej.*
- *Narteks z dzwonnica. W ścianach podłużnych narteksu są takie same okna, jak w ołtarzu. W ścianie wschodniej – łuk do refektarza, a w zachodniej – dwuskrzydłowe drzwi wejścia głównego z gankiem przed nimi, o dwóch stopniach pod dwupołaciowym daszkiem. W ścianie wschodniej dzwonnicy urządzone są drzwi do chóru, w 3-ch zaś pozostałych ścianach – ruchome żaluzje. Rusztowania są zrobione na 3 dzwony. Na wszystkich czterech połaciach*

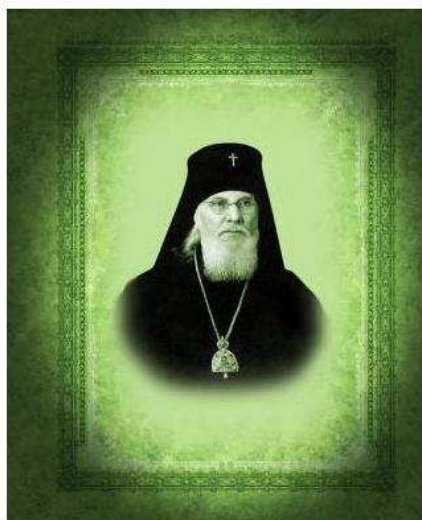


dachu refektarza zrobione są dachowe okna. Nad obiema kopułami nad ołtarzem oraz nad gankiem wejścia głównego umieszczone są żelazne ośmioramiennie krzyże.

Cały dach cerkwi, ściany, tak z zewnątrz, jak i wewnątrz, i cała stolarka pomalowane są farbą olejną. Ogólnie rzecz biorąc nowa cerkiew całkowicie odpowiada swemu przeznaczeniu, we wszystkich częściach jest dobrze zbudowana z materiałów przedniego gatunku.

Po przejściu świątyni przez prawosławnych zmieniono patrona na św. Włodzimierza. W 1911 roku budynek cerkiewny rozbudowano i przeprowadzono generalny remont. Cerkiewne kopuły zostały posrebrzone i pozłoczone. Po rozbudowie świątynia mogła pomieścić 700 wiernych. Miała długości 20 łokci, szerokości – 15 i wysokości – 10.

Cerkiew - fizycznie i jako wspólnota wiernych - przestała istnieć w wyniku wydarzeń I wojny światowej. W maju 1915 roku ludność ukraińską wraz z popem przesiedlono do Rosji. Wprawdzie chełmskie władze diecezjalne mianowały w dniu 9 sierpnia Feodora Ignatiewicza Dmitriuka rektorem wereszczyńskiej cerkwi, ale wobec braku prawosławnych w Wereszczynie również i on wyjechał tego roku do Moskwy. Budynek świątyni spłonął w 1918 roku w czasie odwrotu niemieckiego – pisał zaraz po wojnie w



Feodor Dmitriuk z Wereszczyna - 1915

sprawozdaniu do wojewody starosta włodawski. Celina Kubik z Kalinówki przekazuje zasłyszane od rodziców opowieści, że jak paliła się cerkiew w Wereszczynie, to palące się kartki ksiąg wiatr unosił do naszej wsi. Nie ustalono sprawców pożaru. Ukraińcy twierdzili, że cerkiew spalili Polacy. Polacy, że zrobili to kozacy – opowiada Henryk Zabłuda.

Powracając z Rosji po 1917 roku ludność prawosławną początkowo porządkowanp do parafii w Sosnowicy. Z powodu dużej odległości Wereszczyn przydzielono później do bliższego Syczyna. Tam funkcję proboszcza pełnił najpierw Włodzimierz Ardecki, a od 1928 roku Maksym Łać. Znaczne oddalenie od Wereszczyna świątyn prawosławnych i mieszane polsko-ukraińskie małżeństwa przyczyniały się do tego, iż każdego roku w wereszczyńskiej rzymskokatolickiej parafii przybywało wiernych na skutek konwersji (tj. zmiany) wyznania. Ludzie zmieniali wyznanie, przyjmowali księży po kolędzie, chodzili do kościoła łacińskiego, ale na co dzień modlili się według obrządku prawosławnego.

W pobliżu miejsca spalonej cerkwi prawosławni wybudowali świetlicę, w której urządzili kaplicę, zwaną „domem parafialnym”. Był to wydłużony, choć parterowy budynek. Wierni zbierali się w nim na modlitwę, a co jakiś czas przyjeżdżał pop z Syczyna, by odprawić nabożeństwa. Stąd też zmarłych chowano na miejscowym cmentarzu. Irena Pawłowska pamięta, jak na nagrobki pochowanych prawosławni przynosili żywność wierząc, że zmarli muszą jeść. A to teraz po nich psy wszystko wyjadały. Raz coś mnie tam nastraszyło i do dnia dzisiejszego nie mogę zapomnieć. Szłam wieczorem do Żyda, by w zamian za jajka coś u niego kupić. Koło cmentarza coś nagle przede mną wyleciało i mocno zabrzęczało. Nie wiedziałam, co to jest, jak jakiś potwór. Ze strachu wszystkie jajka potłukłam. Inni



Cmentarz prawosławny w Wereszczynie

mieszkańcy wspominają o obyczaju rzucania cukierków na nagrobki zmarłych.

Stosunki polsko-ukraińskie znacznie pogorszyły się w ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej. Do poważnego zgrzytu doszło podczas budowy domu ludowego, gdyż na plac inwestycji wybrano dawne cerkwisko. Podczas jej budowy i usypywania w tym miejscu strzelnicy z ziemi wykopano szczątki ludzkie z dawnego cmentarza – wspominał Henryk Arasimowicz. Wszystkie kości zostały zebrane i pochowane w jednej mogile na pobliskim cmentarzu prawosławnym. W 1938 roku na Chełmszczyźnie przeprowadzono akcję burzenia cerkwi i choć w Wereszczynie nie było prawosławnego budynku sakralnego, to jednak tutejsi strażacy wzięli czynny udział w rozbiórce wytyckiej cerkwi. Powstałe przed wojną antagonizmy narodowościowo-religijne przybrały na sile po rozpoczęciu działań wojennych w 1939 roku.

Po nastaniu niemieckiej okupacji w Wereszczynie ponownie utworzono parafię prawosławną, którą obsługiwał ks. Arseni Myszkowski. Z domu parafialnego kaplicę przeniesiono do odebranego Polakom domu ludowego i stan ten trwał do końca wojny. Prawosławie zniknęło z życia wsi wraz z wywiezieniem w marcu 1945 roku całej ludności ukraińskiej do ZSRR. O ludności prawosławnej przypominają obecnie nieliczne pozostałe nagrobki na cmentarzu.

## WSIE OPUSZCZONE - ZACHWYCAJĄCE, ZANIEDBANE I ZAGROŻONE DZIEDZICTWO POLESIA

Polesie słynie z unikalnej przyrody i zachowanego wciąż w wielu miejscach tradycyjnego krajobrazu wiejskiego. O walorach tych możemy przeczytać w przewodnikach, folderach, na stronach internetowych i książkach. Są jednak na Polesiu wyjątkowe miejsca, o których wiedzą jedynie nieliczni i których próżno szukać na mapach, czy przewodnikach. Są to wsie całkowicie wyludnione, które w ostatnich kilkudziesięciu latach znikły nie tylko z map, ale również ze świadomości większości mieszkańców tego regionu. Nie znikły jednak zupełnie. Miejsca po nich wciąż czytelne są w krajobrazie. Wiedzą o nich również najstarsi mieszkańcy okolicznych wsi. Są to miejsca, w których wciąż odnaleźć możemy resztki podmurówek lub piwnic, rosnące pośród sosnowych lasów drzewa owocowe, czy stojące na dawnych rozstajach drewniane krzyże. Miejsca te, zazwyczaj odludne, ciche, położone w lasach, z dala od głównych dróg posiadają niezwykłą atmosferę i specyficznego „ducha miejsca”. Czuć w nich oddech historii, ale również potęgę i nieprzemijalność przyrody wkraczającej na wykarczowane i zagospodarowane przez dawnych mieszkańców śródleśne polany.



Miejsce po jednym z gospodarstw we wsi Starzyzna znaczą dziś charakterystyczne drzewa i krzewy, wyróżniające się na tle otaczającego je młodego lasu.

### Gdzie i dlaczego?

Wsi opuszczonej jest w granicach dzisiejszej, polskiej części Polesia szesnaście. Są to zarówno dawne wsie sołectkie, jak i kolonie, czy folwarki. Zlokalizowane są głównie w Lasach Sobiborskich i Włodawskich, ale również w okolicy Sosnowicy, Kodnia, czy Piszczaca. Główną przyczyną ich zaniku były wysiedlenia ludności ukraińskiej w latach 1945-1947, w ramach akcji „Wisła”. Z kolei folwarki przestały istnieć głównie w wyniku powojennych wywłaszczeń, związanych z nacjonalizacją majątków ziemskich. Jednak tylko nieliczne wsie zniknęły od razu. Większość jeszcze przez wiele lat funkcjonowała jako niewielkie stopniowo wyludniająca się osady śródleśne. Nie wszystkie wsie opuszczone zamieszkałe były też przez ludność ukraińską. Ciekawym przykładem burzliwych dziejów zanikania może być historia Starzyzny i Ostrówka-Kołacz, dwóch wsi położonych między Żdzarką, a Kołaczami. Starzyzna była starą wsią za-

mieszkaną głównie przez ludność ruską. Było to powodem niemal całkowitego jej wysiedlenia w ramach akcji „Wisła”. Ostrówek był natomiast wsią powstałą w latach 20-tych XX w. na karczunkach leśnych. Zasiadłali go osadnicy polscy, przybyli tu z różnych przeludnionych części kraju. Gleby były jednak ubogie, więc po wysiedleniu sąsiedniej Starzyzny wszyscy mieszkańcy Ostrówka (w latach 40-tych było już ponad 30 gospodarstw) przenieśli się do tej lub do innych wsi, w których pozostały gospodarstwa opuszczone przez Ukraińców. Ostrówek przestał więc istnieć, a z ogromnym trudem wykarczowane obszary znów obsadzono lasem. Tymczasem dawniej raska, wyludniona Starzyzna, na powrót zaludniła się i przez wiele lat funkcjonowała jako wieś zamieszkała przez Polaków. Trwało to aż do lat 70-tych, kiedy większość mieszkańców przeniosła się do większych wsi w okolicy. Ostatni stały mieszkaniec opuścił jednak Starzyznę dopiero przed kilku laty.



Zawładnięte przez przyrodę resztki dawnego Folwarku Załowocze nad jeziorem Perespa

### Co pozostało?

Obecnie w większości wsi opuszczonych nie ma już widocznych dawnych zabudowań, a przypadkowy przechodzień nie zauważy nic, co mogło by wskazywać na specyficzną historię tych miejsc. Jeśli jednak przyjrzymy się dokładniej, jeśli popatrzymy na przedwojenne mapy, a jeszcze lepiej porozmawiamy z mieszkańcami okolicznych wsi, zaczniemy dostrzegać pewne cechy, które zdecydowanie wyróżniają te obszary i tworzą krajobraz niespotykany w innych regionach.

W większości wsi przede wszystkim zachowały się otwarte przestrzenie obejmujące dawne siedliska lub - towarzyszące dawnym gospodarstwom - fragmenty pól. Rzadko są to tereny nadal użytkowane rolniczo (Iwanki, Wołoszki), częściej zaś nieużytki otoczone przez rozległe obszary leśne. Regułą są natomiast widoczne zarówno na polanach, jak i wśród lasów, pojedyncze drzewa owocowe, znaczące miejsca dawnych gospodarstw. Bywa również, że po wsi pozostały inne pojedyncze drzewa kiedyś towarzyszące zabudowie. W przypadku folwarków często są to bardzo wyraźne szpalery lip, klonów, czy brzoź zdecydowanie wyróżniające się na tle otaczającego lasu.

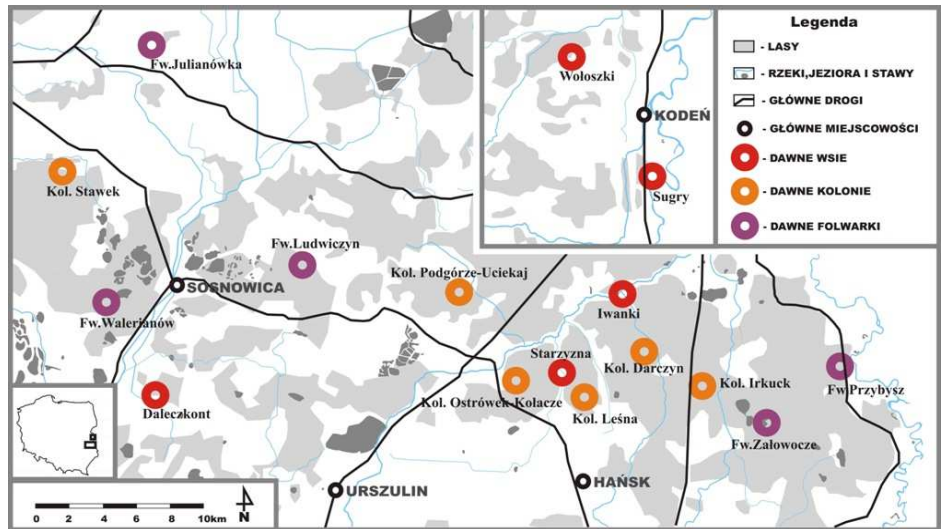
czającego je dzisiaj sosnowego, czy dębowego lasu. Szpalery takie odnaleźć można w dawnych folwarkach Walerianów, Przybysz i Załowocze.

Ze względu na przeważającą w tradycyjnej poleskiej wsi zabudowę drewnianą, nieliczne są pozostałości po budynkach. Jedynie w dawnych folwarkach zachowały się murowane części podmurówek, posadzek, czy nawet całe kondygnacje piwnic, jak w przypadku najbardziej okazałych zachowanych ruiny, znajdujących się dziś w dawnym folwarku Załowocze nad jeziorem Perespa w Lasach Sobiborskich. W innych wsiach zazwyczaj odnaleźć można jedynie niewielkie pagórki, będące pozostałościami po dawnych piecach i znajdujące się w pobliżu zagłębienia po piwnicach. W przypadku wsi opuszczonych najpóźniej zdarzają się również murowane piwnice, czy resztki betonowych podmurówek dawnych budynków gospodarczych, jak na przykład we wsi Daleczką k. Lejna. Przydrożne krzyże zachowały się w niewielu dawnych wsiach. Najciekawszy z nich, to kamienny, prawosławny krzyż w miejscu wsi Irukuck k. Ossowy. Niestety pozostał po nim jedynie postument z inskrypcją w języku ukraińskim. Najbardziej tajemniczy jest jednak drewniany krzyż w dawnym folwarku Ludwiczyn k. Holi, stojący w głębi lasu, z dala od istniejących dziś dróg i ścieżek leśnych, wskazujący dawne centrum osady, po której dziś nie zachował się niemal żaden ślad.



Widoczne ślady jednego z gospodarstw we wsi Starzyzna, opuszczonego około 20 lat temu.

Oprócz wyżej opisanych wsi opuszczonych spotkać można ponadto pojedyncze studnie lub tylko zagłębienia po nich, jak również groble i stawy otaczające dawne zabudowania folwarczne, resztki dróg, grobli i nasypów, a także pozostałości po nieistniejących



Rozmieszczenie wsi opuszczonych na Polesiu Zachodnim

już mostach na niewielkich rzeczkach. Wszystkie te elementy tworzą specyficzny krajobraz, który najbardziej malowniczo wygląda na wiosnę, w porze kwitnienia drzew owocowych, kiedy też najłatwiej wśród niskiej jeszcze roślinności wypatrzeć pozostałości dawnych chałup, studni, czy piwnic. Tylko wtedy znaleźć można kamienie węgielne w Sugrach nad Bugiem, dostrzec aleję klonową w lesie porastającym dziś folwark Walerianów, czy odczytać zarys dawnej obory po specyficznym regularnym układzie ziołorośli w suchym, ubogim lesie sosnowym, porastającym dawną wieś Daleczką.

#### Jaka będzie ich przyszłość?

Niestety brak informacji o tych specyficznych miejscach powoduje, że niewiele jest osób mogących podziwiać ich uroki. Jednocześnie pojawiają się coraz liczniejsze zagrożenia związane z prowadzoną tu gospodarką rolną i leśną, a przede wszystkim z chaotycznym rozwojem zabudowy rekreacyjnej. Pozytywnym przykładem może być malowniczo położona nad Bugiem dawna wieś Sugry, gdzie jako budynek letniskowy wykorzystano jedyną zachowaną chałupę, która doskonale wpisuje się w krajobraz tego miejsca. Niestety w innych dwóch wsiach (Starzyzna i Walerianów) zabudowa rekreacyjna, to obiekty o bardzo niskiej jakości, których stylistyka w żaden sposób nie nawiązuje do przeszłości tych obszarów. Obiekty te położone zazwyczaj w miejscach cen-

tralnych dawnych wsi posiadają ogromny wpływ na obniżenie walorów krajobrazowych tych obszarów. Niszczą również specyficzną tożsamość miejsc, która związana jest silnie ze świadomością pustki, ciszy, oddalenia od cywilizacji i otoczenia przez namacalne relikty przeszłości. Przyczyną tego stanu rzeczy jest z pewnością brak wiedzy dotyczącej przeszłości tych terenów. Z tych samych powodów istniejące tam nieliczne tablice informacyjne i zadania turystyczne nie posiadają żadnego związku z dawną wsią. Szkoda, bo właśnie turystyka powinna być szansą na ich popularyzację i głównym motywem zachowania atmosfery. Wymaga to jednak bardzo przemyślanych działań, dostosowanych do specyfiki opuszczonych wsi. Każda ingerencja w krajobraz może bowiem je zniszczyć, ale dobrze przeprowadzona może przyczynić się do tego, że więcej osób, zarówno mieszkańców jak i przyjezdnych, będzie miało okazję odwiedzić niezwykle miejsca i w niezwykle sposób samemu odkryć ich historię.

\* Artykuł powstał w oparciu o dawne materiały kartograficzne, literaturę źródłową, badania terenowe oraz wywiady z dawnymi mieszkańcami opuszczonych wsi i mieszkańcami wsi sąsiednich.

\*\* Zachęcam osoby, które posiadają jakiegokolwiek informacje, fotografie lub wspomnienia związane z opuszczonymi wsiami do podzielenia się nimi z autorem artykułu oraz redakcją niniejszego kwartalnika.

Dawid Soszyński



## Kwiaty dla Ewy

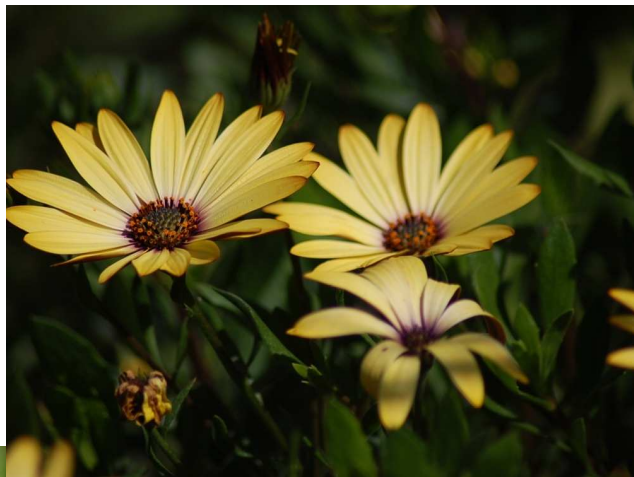
To znane naszym babciom hasło i kojarzone przez długie lata z Dniem Kobiet zyskało nową wartość i wzmocniło swe znaczenie. W dość mroźne niedzielne przedpołudnie 10 marca 2013 roku odbył się kolejny wernisaż fotograficzny na zamkowym wzgórzu w Zawieprzycach. Niektórzy bywalcy Lamusa jeszcze nie zdążyli nacieszyć oka ślubnymi plenerami poprzedniej wystawy „Zakochani w Zawieprzycach”, a już czekała na nich nowa niespodzianka...



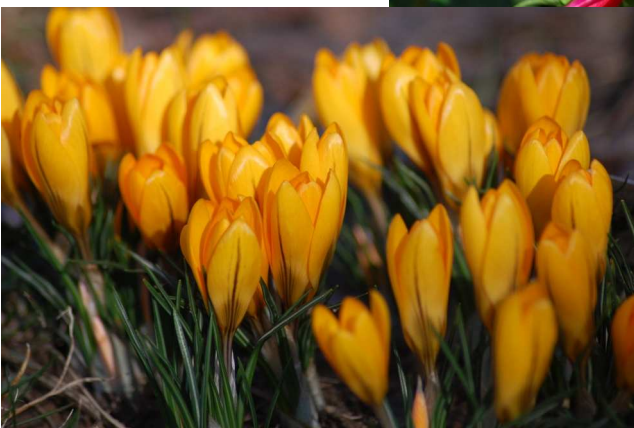
Autor zdjęć Grzegorz Pastusiak zaproponował miłośnikom przyrody prawdziwą ucztę, w której bogactwo form i kształtów uzupełniało istną orgię barw nasyconych domyślnymi zapachami. Zainteresowani goście znaleźli się w przytulnej prze-

strzeni ogrodu, w którym naraz zakwitły wszystkie kwiaty! Mogli je podziwiać, patrząc z bliska i kontemplując urodę detali ukazanych w skali „macro”. Krokusy obok astrów, dale rywalizowały z różami, a motyle unosiły się nad kwiatami o nieznanym nazwach. Wszyscy przenieśli się w zaczarowany świat natury. Stało się to nagle i niepostrzeżenie za przyczyną nastrojowej muzyki, która towarzyszyła wystawie i uzupełniała prezentację multimedialną.

Pan Grzegorz urodził się w 1954 roku w Lublinie. Z zawodu jest inżynierem budowy dróg, z zamiłowania – artystą, fotografikiem, który kultywuje tradycje rodzinne, gdyż jego ojciec Stanisław (1906-1984) był znany w środowisku lubelskim fotografem amatorem. Pan Grze-



sam twierdzi – osłabiła więzi z dotychczasowym środowiskiem fotografów, ale zainteresowania pozostały. Okolice wokół jego domu i wielobarwny ogród, to nowe plenery, które można odnaleźć na wyciągnięcie ręki.



Prezentowana wystawa, to owoc kilkuletniej pracy dwóch osób: żony Barbary, która pielęgnuje ogród, i pana Grzegorza, który z uporem i subtelnością fotografuje cuda przyrody. Szczególne podziękowania kierujemy w stronę Moniki Tomczak – dyrektora Gminnego Centrum Kultury i Chorągwi Zamku w Zawieprzycach za zorganizowanie tego wernisażu, który w wielu gościach obudził tęsknotę za latem...

Antonina Gajos



## XX rocznica powstania Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego Poleskiego Parku Narodowego w Starym Załuczu

Z początkiem 1992 r. Kuratorium Oświaty w Chełmie przekazało PPN budynek dawnej szkoły w Starym Załuczu. Został on wybudowany w ramach ogólnopolskiej akcji „Tysiąc Szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego” w latach 1966-67. Budynek funkcjonował jako szkoła podstawowa, prawie do końca lat osiemdziesiątych.



Ekspozycja historyczna z powstania styczniowego

Ekspozycja etnograficzna - chata poleska

roku.

Pierwsza ekspozycja etnograficzna składała się z 95 eksponatów, rozlokowanych w 10 gablotach. Niewielka przyrodnicza ekspozycja, uzupełniona przez kolekcję motyli i chrząszczy umieszczona była w 10 gablotach entomologicznych. Kolekcja roślin zielnikowych, głównie turzyc i traw eksponowano w 6 gablotach. Na potrzeby edukacyjne OD-M w 1994 r. wykonano w sali audiowizualnej dioramę siedliskową zespołów bagiennych PPN.



Pod koniec 1992 r. przeprowadzono generalny remont i adaptację budynku na OD-M PPN. Na parterze zaczęto organizować wystawy muzealne, gdzie eksponowano zebrane już niewielkie zbiory. Było to parę przyrodniczych okazów dermoplastycznych (np. orzeł przedni, perkoz rdzawoszyi) i kilka eksponatów etnograficznych, które PPN otrzymywał w formie darów od miejscowej ludności. Pierwsza grupa turystyczna zwiedziła OD-M w dniu 19 kwietnia 1993 r. Oficjalne otwarcie nastąpiło nieco później, w trzecią rocznicę powołania PPN, czyli 1 maja tego

Dużym wydarzeniem była wizyta ks. kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski, który przyjechał w dniu 12 maja 1994 r. Prymas w towarzystwie dyrektora Zbigniewa Karbowskiego odwiedził osobiście przyrodnicze PPN w terenie oraz muzeum w Starym Załuczu.

Kolejne lata funkcjonowania OD-M, to nieustanne zwiększanie zbiorów własnych, jak i pozyskiwanie depozytów uzupełniających wystawy. Rozpoczęto współpracę z innymi placówkami muzealnymi: Okręgowym Muzeum Chełmskim, Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie oraz Mu-

zeum Przyrodniczym Białowieskiego Parku Narodowego w Białowieży. Dzięki takiej współpracy ekspozycje w działach historycznym, etnograficznym i przyrodniczym stały się jeszcze bardziej atrakcyjne.

W 1996 r. powstała wiata wystawiennicza. Umieszczono w niej duże obiekty kultury materialnej (np. furmanka chłopska, bryczka typu węgierskiego, sanie osobowe i towarowe, kadłub na zboże – „sąsiek” oraz sprzęt rolniczy do uprawy roli). W ten sposób ogólna powierzchnia wystawowa powiększyła się o przeszło

120 m<sup>2</sup>. W tym samym roku PPN wydał pierwszy przewodnik po muzeum autorstwa Wiesława Piotrowskiego.

W 2001 r. utworzono na placu przy muzeum Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt z wolierą, wybiegiem dla ssaków i oczkiem wodnym. W ośrodku tym przetrzymywano na czas leczenia i rehabilitacji znalezione w terenie chore, ranne i okaleczone zwierzęta. Natomiast przy oczku wodnym wytyczono niewielką ścież-

*c.d. na następnej stronie ...*

kę przyrodniczą „Żółwik”. Składa się ona z kilku przystanków edukacyjnych, przybliżających wiadomości o życiu i biologii żółwia błotnego oraz o zbiorowiskach wodno-torfowiskowych i leśnych

W listopadzie 2002 r. wykonano generalny remont wszystkich pomieszczeń. Wymieniono dotychczasową boazerię na płyty gipsowo-kartonowe, z których wykonano również sufit podwieszony, wymieniono sieć energetyczną i oświetleniową. W dawnej sali ogólnej wybudowano ścianę działową z wnękami na 5 akwariów. Na holu



głównym wykonano szereg nisz oddzielonych ściankami działowymi, a dawną salę audiowizualną podzielono na 2 części. Z desek i bali drewnianych powstał model komory i izby mieszkalnej dawnej chaty poleskiej. Wykonano również modernizację pomieszczeń sanitarnych oraz biologiczną oczyszczalnię ścieków.

W 2010 r. stworzono nowy punkt informacji turystycznej, gdzie turysta może uzyskać szczegółową informację o PPN i regionie oraz zakupić odpowiednie wydawnictwo lub oryginalną pamiątkę.

Zwiedzanie muzeum rozpoczyna się od działu geograficzno-akwarystycznego, gdzie zamieszczono na planszach informacje o położeniu PPN w Europie, kraju i Polesiu, o jego rzeźbie, budowie geologicznej, glebie i wodach powierzchniowych. Plansze urozmaicono eksponatami skał i minerałów, okazami prehistorycznych roślin i zwierząt oraz wykonanymi profilami

glebowymi. Całość działu uzupełniają fotografie jezior, stawów i torfiarek. Salę zamykają akwaria z rodzimymi wodnymi gatunkami roślin i zwierząt. Pływają w nich gatunki ryb chronionych w Polsce - strzebla błotna, piszorz, różanka, koza.



- ↑ Ekspozycja przyrodnicza - ptaki PPN
- ← Prymas Józef Glemp w OD-M PPN

ca, jaszczurki zwinki, zaskrońce, rzekotki oraz żaby zielone i brunatne.

Kolejny dział umieszczony w głównym holu poświęcony jest historii PPN i regionu. Ekspozycje historyczne kolejno przedstawiają genezę i najciekawsze wydarzenia w PPN, prehistorię regionu, średniowiecze, odrodzenie, powstanie styczniowe z 1863 r., okres I i II wojny światowej, okres międzywojenny i na zakończenie czasy PRL. Urozmaiceniem w tym dziale są modele sztaśasu, chałup mieszkalnych, dworów oraz prac przy pozyskiwaniu torfu.

W dziale etnograficznym prezentowane są używane dawniej na Polesiu drobne przedmioty użytku codziennego. Ekspozycje umiejscowiono w 2 pomieszczeniach imitujących komorę i izbę mieszkalną chałupy poleskiej. W komorze znajdują się przedmioty związane z pozyskaniem torfu do opał, rybactwem, produkcją włókna lnianego, magazynowaniem i wytwarzaniem produktów spożywczych oraz rolnictwem. W izbie umieszczono typowe meble i przedmioty jej wystroju wraz z modelem pieca chlebowego.

Ekspozycję muzealną w budynku zamykają 2 sale działu przyrodniczego

– pierwsza z kręgowcami, druga z drobnymi zwierzętami bezkręgowymi i wybranymi roślinami. W celu umożliwienia turystom zapoznania się z żywymi płazami i gadami PPN wykonano gablotę terrarium, w którym znajdują się: żółw błotny, ozdobna czerwonol-

W wiacie przed budynkiem znajduje się wspomniana ekspozycja dużych eksponatów etnograficznych. Tu również eksponaty ustawione są tematycznie: produkcja na roli, magazynowanie płodów rolnych, warsztaty (maciarski, obróbki wełny, stolarski i metalurgiczny – model kuźni) oraz dawne środki transportu (powozownia z furmanką chłopską, bryczkami i saniami).

OD-M PPN organizował wystawy również poza terenem PPN. W sumie zorganizowano 35 wystaw czasowych. Do najciekawszych należały wystawy w: Muzeum Techniki w Warszawie, Muzeum Lubelskim na Zamku, Muzeum Ziemi PAN w Warszawie i Muzeum Chełmskim w Chełmie.

Od 2004 roku do chwili obecnej OD-M PPN pracuje w systemie rocznym, trójfazowym: w okresie od 1 stycznia do 31 marca jest zamknięty, od 1 kwietnia do 31 października jest czynny codziennie w godz. od 8 do 16, z wyjątkiem Świąt Wielkanocnych i Bożego Ciała, a od 1 listopada do 31 grudnia jest ponownie zamknięty.

Wiesław Piotrowski



90 lat minęło

## - Jubileusz powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzezinach



OSP w Brzezinach otrzymała osobowość prawną w 1924 roku i była to druga po Puchaczowie jednostka na terenie ówczesnej Gminy Brzeziny. Założycielami byli: Leon Kozłowski, Julian Marcinek, Antoni Bober, Bronisław Grzesiuk, Feliks Paluch, Władysław Kłębukowski, którzy tworzyli skład pierwszego zarządu. Funkcję prezesa powierzono Leonowi Kozłowskiemu.

Na początku podjęto starania budowy remizy. Plac ofiarował Jan Kłębukowski, a właściciele lasów przekazali drewno. Tempo prac było imponujące do tego stopnia, że w roku 1925 remiza została oddana do użytku. Miejscowi kowale wykonali podstawowy sprzęt. Mundury drelichowe, pasy, trąbkę oraz kubelki drelichowe do noszenia wody strażacy zakupili z funduszy uzyskanych z dobrowolnych składek mieszkańców. Konie do wyjazdu wyznaczał kolejno zarząd. W 1936 roku jednostka posiadała zakupioną sikawkę ręczną, kaski, kompletne

w tym czasie na bazie Straży powstała organizacja „Strzelec”, a jej prezesem został Leon Kozłowski. Systematycznie prowadził szkolenia teoretyczne i praktyczne w połączeniu z programem z zakresu obronności kraju i przygotowania do walki z ogniem.

W 1936 roku nastąpiły zmiany w zarządzie, a rok później przy OSP zorganizowano Koło Gospodyń, w którym kierownictwo objęła Anastazja Jędruszek. Współpraca między OSP, a KG układa się dobrze, co przełożyło się na wzrost jakości życia kulturalnego. Straż stworzyła także drużynę piłkarską, a także organizowała biegi.

Cały dorobek zniszczyła II wojna światowa. Praca w Straży uległa zmianie, a działalność przybrała charakter ruchu oporu. Na przełomie lat 1942-1943 stworzono miejscową placówkę Batalionów Chłopskich pod dowództwem Tadeusza Chachuły, a jako pierwsi w jej szeregach wstąpili strażacy.

W latach 1957-1962 wybudowano drugą remizę. Budową kierowali Józef i Stanisław Kowalczykowie z synami przy wsparciu mieszkańców. W dniu 22 lipca 1962 r. o godz. 10-tej zakończono budowę, a o 13-tej rozpoczęła się

uroczystość otwarcia i przekazania obiektu.

W uroczystości tej brali udział: przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej, Straży Pożarnych, władze Powiatu Lubelskiego, przedstawiciele Gromadzkiej Rady Narodowej w Puchaczowie oraz mieszkańcy Brzeziny i okolicznych wsi w ilości ok. 500 osób. Po oddaniu obiektu do użytku zaczęła odnawiać się działalność kulturalna.

W 1982 roku na funkcję prezesa OSP wybrano Jana Filipczuka, a Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Adam Grzesiuk. Dnia 27 maja 1984 roku Zarząd Wojewódzki w Lublinie nadał OSP sztandar, jako symbol ofiarnej i wiernej służby pożarniczej dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej obywateli.

Tyle z bardzo bogatej historii. W tym roku OSP w Brzezinach obchodziła jubileusz 90-lecia powstania. Uroczystość odbyła się dnia 4 maja 2013 roku. Współfinansowano ją ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich - Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów pod nazwą „90 lat minęło – Jubileusz powstania Ochotniczej Stra-

*c.d. na następnej stronie ...*



umundurowanie bojowe oraz wóz. Notowano wyjazdy do Garbatówki i Siostrzyłowa. Do pożarów wyjeżdżano często, ponieważ zabudowa była drewniana i w większości kryta słomą.

W 1927 roku przy OSP rozpoczął działalność zespół artystyczny, którym przez 10 lat kierował Karol Szlązak. W



ży Pożarnej w Brzezinach." Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą Św. w Kościele Parafialnym p.w. NMP w Puchaczowie. Następnie orszak złożony ze strażaków i gości prowadzony przez orkiestrę dętą dotarł do strażnicy w Brzezinach, gdzie rozpoczęto oficjalną część uroczystości. Zaproszonych gości i wszystkich zebranych przywitał prezes OSP Arkadiusz Piskorowski. Po złożeniu meldunku o gotowości braci strażackich odczytano akt poświęcenia tablicy pamiątkowej.

Najbardziej zasłużonych druhów uhonorowano odznaczeniami. Były kwiaty, prezenty, gratulacje, podziękowania za codzienną gotowość do niesienia pomocy wszystkim potrzebującym. Ratowanie ludzkiego życia, bezinteresowna pomoc, ochrona i wsparcie w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia pokazują, jak ważna i zaszczytna jest służba strażacka. Artystyczną oprawę uroczystości zapewnił występ Orkiestry Dętej z Mełgwi. Kolejnym punktem programu był konkurs wiedzy pożarniczej i rozdanie nagród.

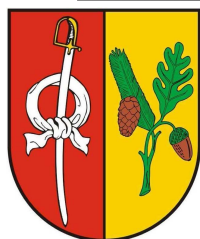
Po oficjalnej części zaproszono wszystkich zebranych na

poczęstunek i wspólną zabawę strażacką z zespołem. Przez cały czas trwania uroczystości można było obejrzeć wystawę jubileuszową „Wspomnień czas”

Na uroczystość przybyło wielu zaproszonych gości: Starosta Powiatu Łęczyńskiego Adam Niwiński, Dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łęcznej bryg. mgr inż. Dariusz Obuchowski, Wójt Gminy Puchaczów Adam Grzesiuk, Skarbnik Gminy Puchaczów Barbara Marcinek, Proboszcz Parafii w Puchaczowie ks. Zenon Bzdyrak, inspektor ds. obronnych, zarządzania kryzysowego i współpracy ze stowarzyszeniami Marek Grzesiak, zaproszone jednostki OSP z terenu Gminy Puchaczów oraz inni goście i mieszkańcy.

Wszystkim strażakom życzymy satysfakcji z dotychczasowych dokonań oraz społecznego uznania. Gratulując dotychczasowych osiągnięć życzymy dalszych zawodowych sukcesów i kolejnych jubileuszy.

Agata Hałas - UG Puchaczów



## „Sosna”, to doskonała wizytówka gminy Sosnowica

Zespół Ludowy „Sosna” działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowicy i współpracuje ze Społecznym Stowarzyszeniem Przyjaciół Sosnowicy i Okolic „Gościniec”. Jego kierownikiem jest Agnieszka Stańczuk, która poświęca dużo czasu i wkłada wiele serca, aby „Sosna” brzmiało dumnie. W aktualnym składzie zespół działa od 5 lat, ale jego początki sięgają 2002 r. Członkowie zespołu nie należą wprawdzie do najmłodszych, ale na pewno można o nich powiedzieć, że są młodzi duchem i pełni energii. Aktywnie działają przez cały rok. Spotykają się regularnie na próbach, uczestniczą we wszystkich imprezach gminnych, reprezentują gminę na imprezach powiatowych i wojewódzkich. W swoim dorobku zespół ma także wyjazdy za granicę, np. na Ukrainę, gdzie reprezentował Powiat Parczewski. W swoim repertuarze „Sosna” posiada wiele pieśni ludowych, jednocześnie

ciągle się rozwija i zachwyca nowymi utworami.

To nie jedyna pasja uczestników zespołu. Kolejną ważną płaszczyzną ich działalności artystycznej jest teatr. Już kilkakrotnie brali udział w powiatowych przeglądach teatrów wiejskich, byli nominowani do przeglądu wojewódzkiego, na którym zostali bardzo pozytywnie ocenieni. W dniu 21 kwietnia 2013 r. uczestniczyli w Przeglądzie Teatrów Wiejskich „ŚLADAMI PIEŚNI I TRADYCJI”, który odbył się w Wiejskim Domu Kultury w Kolanie. Zapre-

zentowali tam spektakl pt: "Jak Wielka Sobota post wyganiała". O wynikach eliminacji do Międzywojewódzkiego Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Stoczku Łukowskim, który odbędzie się w czerwcu 2013 r., dowiemy się po zakończeniu przeglądów w całym Województwie Lubelskim.

Trzymamy kciuki za nasz zespół i życzymy im wielu sukcesów oraz satysfakcji z działalności artystycznej.

tekst: GOK Sosnowica,  
foto: W. Stańczuk





# WARTO WIEDZIEĆ, WARTO PRZECZYTAĆ,

czyli kilka słów o tym, co się u nas wydarzyło i co się odbędzie



## Kameralna Majówka na Pojezierzu

Już po raz drugi na rozpoczęcie sezonu turystycznego Powiat Łęczyński, przy współpracy z partnerami z terenu całego Pojezierza, przygotował ciekawy

wych po Wieprzu, Bugu i Włodawce. Wiele osób skorzystało z wycieczek z przewodnikiem po ścieżkach i muzeum Poleskiego Parku Narodowego. Wielbicieli kultury ludowej i regionalnych przysmaków mogli wziąć udział w

„VII Majówce na Polesiu”, która odbywała się na terenie skansenu przy Karczmie Poleskiej w Kołaczach oraz w Orchówku, lub skorzystać z Dnia Otwartego w Muzeum Kultury Materialnej Chełmszczyzny i Podlasia w Holi. Z wielokulturowym dziedzictwem Pojezierza



## Kameralne Pojezierze



dniowych walk, uzbrojenia, rzemiosła oraz tańców. Finał Kameralnej Majówki, to zorganizowana przez Gminę Spiczyn Historyczna Majówka w Zawieprzycach, która w tym roku odbyła się pod hasłem „Wokół Victorii Wiedeńskiej”. Warto przypomnieć, że to już szósta edycja tej popularnej imprezy, która swój początek miała w 2008 roku, jako „Transgraniczny Festiwal Słowian Wschodnich”, przygotowany w ramach projektu realizowanego przez Powiat Łęczyński i Rejon Żółkiewski na Ukrainie przy współpracy ze Słowiańskim Grodem i Drużyną Wojów Nadwieprzańskich „Czarny Odynec” z Łęcznej.

Mamy nadzieję, że dzięki naszej wspólnej akcji majówkowej zarówno turyści, jak i mieszkańcy naszego regionu mieli możliwość lepszego poznania atrakcji Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego. Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w organizację i promocję imprezy, a Państwa zapraszamy już za rok na kolejną Kameralną Majówkę na Pojezierzu.

Majówka na Polesiu - występy folklorystyczne w Kołaczach

Spotkanie z wielokulturowością regiony w synagodze



pakiet atrakcji dla turystów i mieszkańców naszego województwa. Cykl imprez trwał od 27 kwietnia do 5 maja. Bogactwo i różnorodność oferty sprawiły, że atrakcje dla siebie znalazły zarówno rodziny z dziećmi, jak i dorośli miłośnicy przyrody, historii, folkloru, czy aktywnego wypoczynku.

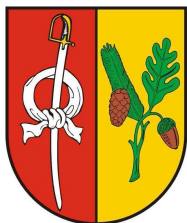
„Kameralną Majówkę na Pojezierzu” rozpoczął Dzień Otwarty w Gospodarstwie Agroturystycznym „Marynka” w Wólce Cycowskiej, gdzie dzieci wspólnie z rodzicami mogły spędzić czas na sportowo, korzystając z placu zabaw, kompleksu boisk i kortów tenisowych, a w barku spróbować pysznych pierogów. Dla amatorów czynnego wypoczynku została przygotowana bogata oferta spływów kajako-

można było zapoznać się podczas zorganizowanych wycieczek po Łęcznej i Włodawie, połączonych z wizytami w Muzeum Regionalnym w Łęcznej oraz Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie. Na dużych i małych miłośników historii czekała załoga Słowiańskiego Grodu w Wólce Bieleckiej, która podczas Dnia Otwartego zaprezentowała widowiskowe pokazy śre-



Zabudowania poleskiej wsi z XIX w. w skansenie w Holi

Tekst i foto: Beata Cieślińska,



## Na lato do Sosnowicy

Centrum Turystyczne w Sosnowicy, funkcjonujące przy Urzędzie Gminy od stycznia 2012 r., rozpoczęło realizację projektów promocyjno-turystycznych. W ramach pozyskanych środków na realizację trzech operacji z zakresu małych projektów w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”, objętego PROW na lata 2007-2013, planuje się następujące działania.

Pasjonaci fotografii do końca maja mogą zgłaszać swoje prace w ramach konkursu „**Nasza Mała Ojczyzna – Sosnowica**”. Będzie je można oglądać w Centrum Turystycznym na stałej ekspozycji, zostaną również utrwalone w albumie, promującym naszą małą, lecz urokliwą gminę.

Gmina Sosnowica posiada ciekawą historię, bogatą przyrodę i cenne zabytki. W celu zaprezentowania oferty turystycznej planuje się wznowienie wydania **mapy turystyczno-krajoznawczej**. Uaktualnione wydanie mapy będzie cennym narzędziem promocyjno-turystycznym gminy.

Aby podnieść świadomość i wiedzę uczniów ZSP w Sosnowicy odbędzie się w czerwcu drużynowy konkurs wiedzy pn. „**Dzieje miłości Tadeusza i Ludwiki**”. Uczestnicy będą musieli wykazać się wiedzą z historii związaną m.in. z pobytem Tadeusza Kościuszki w Sosnowicy oraz jego nieszczęśliwą miłością z Ludwiką Sosnowską, biologii, geografii i wiedzy ogólnej o regionie. Obecność rówieśników i zaproszonych gości wzmocni emocje rywalizacji drużynowej, a ponadto utrwali wiedzę.

Kolejnym działaniem będzie **montaż tablic informacyjno-turystycznych**. Na tablicach umieszczona zostanie mapa gminy, na której wypuklone będą walory turystyczno-krajoznawcze, historyczne i kulturowe, zaznaczone miejsca chronione i istotne pod względem przyrodniczym oraz turystycznym np. torfowisko przy jez. Czarnym, Stawy Pieszowolskie ze ścieżką przyrodniczą PPN „Perehod”. Ponadto wskazana



zostanie lokalizacja miejsc noclegowo-gastronomicznych i obiektów użyteczności publicznej. W części opisowej tablicy zaplanowano zaprezentowanie walorów przyrodniczych, krajoznawczych, historycznych i kulturowych Gminy Sosnowica z naciskiem na miejscowość, w której będzie postawiona. Efektem projektu będzie zwiększenie świadomego ruchu turystycznego oraz właściwe wyeksponowanie obszarów chronionych i unikalnych, znajdujących się na tym terenie.

Jako ostatnie z zaplanowanych działań jest projekt pn. „**Kultura i obyczaje – Dawniej i Dziś**”. Przeprowadzone będą warsztaty masarskie, przetwarzania ryb, plecionkarskie oraz wokalnie-muzyczne. W końcowej fazie realizacji warsztatów odbędzie się biesiada sosnowicka, podczas której

uczestnicy warsztatów zaprezentują zdobytą wiedzę i umiejętności. Dodatkowym działaniem będzie **konkurs kulinarny „Smaki Regionu”**, skierowany do KGW, stowarzyszeń i innych organizacji. Jego celem jest zachęcenie mieszkańców do angażowania się w działania promocyjne i kultywowania tradycji w gminie. Powołana komisja konkursowa nagrodzi trzy najlepsze stoiska. Zaplanowano biesiadę pod gwiazdami, która rozweseli uczestników występami kabaretów. Zwieńczeniem imprezy

będzie występ gwiazdy wieczoru. Zaplanowane warsztaty i biesiada mają na celu kultywowanie starych i nowych tradycji oraz obyczajów gminy.

W ramach działalności Centrum Turystycznego prowadzony jest punkt informacji turystycznej, organizowane są rajdy rowerowe oraz piesze. W planach jest stworzenie wypraw

odkrywców (questów) po terenie gminy. Bez względu na porę roku i pogodę stają się one oryginalną ofertą wypoczynku dla gości odwiedzających gminę. Quest jest niezwykle przewodnikiem, ponieważ swoimi wierszowanymi opowieściami odkrywa przed turystą miejsca i ludzi, o których w tradycyjnych przewodnikach pisze się niewiele lub wcale. Staje się zaproszeniem na wyprawę po nieoznakowanym szlaku, podczas której turysta ma odnaleźć hasło i skarb. Wyprawa angażuje poszukiwacza skarbu, bawi i edukuje.

Zapraszam do korzystania z oferty turystyczno-promocyjnej oraz do włączania się w działania realizowane przez Centrum Turystyczne w Sosnowicy.

Agata Mikulska - UG Sosnowica



## Partycypacja kobiet na terenach wiejskich

Od lutego bieżącego roku pięć aktywnych kobiet z Gminy Wierzbica uczestniczy w projekcie pn. „Sieć wsparcia partycypacji kobiet na obszarach wiejskich”. Projekt skierowany jest do 75 kobiet - liderek lokalnych organizacji pozarządowych i grup nieformalnych w 30 gminach z 3 powiatów – chełmskiego, kieleckiego i ostrowskiego. Wierzbica jest jedną z siedmiu gmin z Powiatu Chełmskiego, które przystąpiły do tego projektu. Realizowany jest przez Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Społecznej Stella i Społeczny Instytut Ekologiczny. Głównym celem projektu jest wyzwolenie lokalnej aktywności kobiet oraz wzmocnienie ich udziału w życiu publicznym.

Spotkaniem rozpoczynającym działania projektowe była konferencja nt. „Roli kobiet w lokalnych społecznościach”. Gminę Wierzbica reprezentowało 7 osób w tym Wójt Gminy Andrzej Chrzastowski. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów oraz kobiety zaangażowane w pracę społeczną: radne, sołtysi,

członkinie stowarzyszeń i Kół Gospodyń Wiejskich. Wiodącym tematem była aktywność kobiet w lokalnym społeczeństwie. Spotkanie rozpoczęła Magdalena Nadolska – prezes SWAS Stella. Omówiła założenia projektu oraz planowane działania, które będą podejmowane w czasie jego trwania. Następnie głos zabrała dr Marta Komorska, która wygłosiła prelekcję nt. „Aktywność lokalna kobiet – przykłady ze świata”. Omówione zostały takie tematy jak: od czego jest uzależniona i jaki ma charakter aktywność społeczna kobiet, feminizm i prawa kobiet oraz przykłady aktywności kobiet w życiu publicznym w Indiach i Szwecji. Następnym poruszonym zagadnieniem były wyniki badań nt. aktywności społecznej pań w Powiecie Chełmskim, które przedstawiła Katarzyna Sokołowska – dyrektor Centrum Integracji Społecznej. Badaniami objęto 10 gmin: Wierzbicę, Sawin, Rudę-Hutę, Dorohusk, Dubienkę, Białopole, Żmudź, Kamień, Wojsławice i Le-

śniewice. Spory aplauz i słowa uznania zebrała kolejna prezentacja autorstwa Alicji Nawrockiej pt. „Kobieta aktywna – czy warto?“, która udowodniła, że warto działać. Konferencję zakończyła luźna dyskusja na temat aktywności kobiet w poszczególnych gminach.

W marcu w Wierzbicy odbyły się kolejne 2 spotkania, tym razem w formie warsztatów. Ich tematem wiodącym był „samorząd”. Uczestniczki projektu poznały zakres działania i zadania gminy, metody skutecznej współpracy z samorządem oraz czym jest dialog społeczny. Omówiono także prawa i obowiązki obywatela oraz metody wykorzystywane podczas rozmów z władzą na poziomie lokalnym. Celem warsztatów było mery-



toryczne przygotowanie uczestniczek do rozmów i spotkań z władzami samorządów. Poruszono także temat networkingu, czyli budowania wzajemnych sieci wsparcia. Drugie spotkanie odbyło się w Wiosce Internetowej w Wierzbicy. Beneficjentki projektu zapoznano z gminnymi programami współpracy z organizacjami pozarządowymi, pokazano jak korzystać z profili społecznościowych oraz zarejestrować organizację pozarządową na stronie internetowej [www.ngo.pl](http://www.ngo.pl).

Kolejne spotkanie uczestniczek projektu odbyło się w maju w Hołownie (Gmina Podedwórze), gdzie w ramach wizyty studyjnej zwiedzono Przedsiębiorstwo Społeczne „Kraina Rumianku”. Głównym celem tego dwudniowego wyjazdu było zapoznanie się z dobrymi praktykami aktywności społecznej w gminie wiejskiej oraz z zasadami działania przedsiębiorstwa społecznego. Ponadto 25-cioosobowa grupa beneficjentów uczestniczyła w warsztatach przygo-

towujących do debaty z wybranym samorządem gminnym i powiatowym. Debata ta zaplanowana jest na miesiąc czerwiec. Uczestnicy wyjazdu spróbowali pod okiem instruktorów swoich sił w wyplataniu kwiatów ze słomy oraz obejrzeni fragment widowiska obrzędowego pt.: „Szeptucha i czmut”, w wykonaniu zespołu „Rumenok”. Następnym punktem programu wyjazdu było spotkanie z przedstawicielami tamtejszego samorządu oraz członkami Stowarzyszenia Aktywizacji Polesia Lubelskiego. Zarówno Wójt Gminy Podedwórze Krzysztof Chilczuk, jak i członkowie Zarządu Stowarzyszenia: Prezes Gabriela Bilkiwicz i Wiceprezes Grażyna Łańcucka, przedstawili działania, które zrealizowano

bądź realizuje się w tej gminie w ramach polityki społecznej. Omówiono

drogę powstania stowarzyszenia oraz Przedsiębiorstwa Społecznego „Kraina Rumianku”, ścieżki współpracy z samorządem, źródła finansowania oraz bariery, które trzeba było pokonać, aby zaktywizować społeczność. Wójt Gminy Podedwórze przedstawił prelekcję na temat „Jak pracować, współpracować z obywatelami w gminie,

dialog społeczny i gmina idealna”. Miłym przerywnikiem w szkoleniu było uczestnictwo w warsztatach garncarskich i ceramicznych. Panie mogły popisać się swoimi zdolnościami artystycznymi lepiąc anioła z gliny. Większość osób miała po raz pierwszy w życiu przyjemność samodzielnego wykonania na kole garncarskim miski lub garnuszka. W wykonaniu tych prac nowicjuszom pomagali doświadczeni instruktorzy.

Aktywne Kobiety z Gminy w Wierzbica będą uczestniczyły w tym projekcie do końca 2014 r. Przed nimi jest jeszcze wiele nauki i wyzwań. Na ten moment w planuje się przygotowanie debaty z wybranym samorządem gminnym i powiatowym oraz spotkanie z wszystkimi 75-ciomą uczestniczkami projektu w Województwie Świętokrzyskim, które odbędzie się w lipcu.

*GBP Wierzbica*



## Przedkolaki odwiedziły strażaków

W dzieciństwie każdy z Nas marzył o tym, kim będzie w przyszłości. Jednym z najbardziej popularnych zawodów, o którym marzyli i nadal marzą chłopcy, jest praca w Straży Pożarnej. W maju dzieci z Gminnego Przedszkola w Wierzbicy miały możliwość wysłuchania, na czym polega praca strażaka.

Przedkolaki pod opieką wychowawczyń zwiedziły obiekt Ochotniczej Straży Pożarnej w Wierzbicy, który mieści się przy wierzbickim Wiejskim Domu Kultury. Po obiekcie oprowadził ich komendant OSP – Adam Roman. Dzieci dowiedziały się: co trzeba zrobić, by zostać strażakiem, czym zajmują się strażacy, jakiego używają sprzętu oraz jak wygląda ich strój, gdy uczestniczą w akcji pożarnej bądź ratowniczej. Przypomniano dzieciom, co trzeba zrobić



razie wypadku bądź pożaru, jak się zachować, aby nie narazić swojego lub czyjegoś życia oraz pod jaki numer zadzwonić, by wezwać pomoc. Największą niespodzianką, która przyniosła wiele pozytywnych emocji, był pokaz możliwości wozu strażackiego i sprzętu gaśniczego. Najbardziej odważne przedszkolaki także spróbowały swoich sił jako mali strażacy, m.in.: mierzyli hełmy strażackie, maski oraz strój strażacki.

Następnym punktem programu wizyty było „Spotkanie z bajkami” w Wiejskim Domu Kultury. Przedkolaki rozwiązywały zagadki związane z bajkami oraz stworzyły bajkowe drzewo.

GBP Puchaczów



## Mały jubileusz KGW w Kopinie

*Dla człowieka, podobnie jak dla ptaka, świat ma wiele miejsc, gdzie można odpocząć, ale gniazdo tylko jedno - Oliver Wendel Holmes.*

W ostatnich latach bardzo często spotyka się w literaturze, jak i w języku potocznym, pojęcie „Mała Ojczyzna”. W literaturze motyw ten rozumiany jest, jako miejsce dzieciństwa, zakorzenienia. Związany jest z wartościami i moralnością. We współczesnym świecie ideę małych ojczyzn przeciwstawia się powszechnej globalizacji i unifikacji, które prowadzą do zagubienia człowieka. Każdy człowiek ma potrzebę odnoszenia się do pewnych niezmiennych punktów oparcia i wartości. Taką rolę pełnią właśnie małe ojczyzny. Może być nią np. nasza miejscowość, w której żyjemy i współdziałamy. Kopina, to jedna z pierwszych wsi, która na terenie Gminy Cyców po długiej przerwie w 2003 r. reaktywowała KGW – organizacji, która ma zasługi w promowaniu wsi i podejmowaniu różnych inicjatyw o charakterze społecznym.

W dniu 24 maja 2013 r., wspólnie z Punktem Przedzkolnym działającym w tej miejscowości, członkinie założycielki i wspierające KGW obchodziły swój mały jubileusz 10-lecia działalności. Nie przypadkowo wybrano tą datę, bo zbliżający się Dzień Matki jest takim świętem, które bardzo jednoczy wokół wartości, o których na co dzień nie myślimy, traktując miłość i przywiązanie, jako coś całkiem normalnego i naturalnego. Tak w istocie jest, jednakże warto czasem

zatrzymać się na chwilę i podziękować sobie wspólnie za to, że „jesteśmy”. Taki właśnie motyw przewodni miała wspomniana uroczystość. Miło, że przybyli do naszej wsi przedstawiciele samorządu gminy, współpracujących KGW i innych organizacji społecznych z terenu gminy i powiatu. Uroczystość miała swój uroczysty klimat, pełen wzruszeń. Paniom i nie tylko, bo we wszystko, co robimy, włącza się cała społeczność, serdecznie dziękujemy za dotychczasową pracę i życzymy wiele sił oraz pomysłów na kolejne inicjatywy. Zakończę sztandarowym już dla mnie powiedzeniem: „Dziękując za JUŻ, prosimy o JESZCZE”.

*Tekst: Małgorzata Leszczyńska  
Foto: Sylwia Świeca i Ewelina Stopa*



## Wygraj szansę



**GMINNY DOM KULTURY  
W CYCOWIE**



Za nami gminne eliminacje ogólnopolskiego konkursu "Wygraj Szansę". Do rywalizacji przystąpiło ośmioro uczestników: Alicja Czarnecka ze SP nr 1 w Głębokiem, Paulina Gabryelska i Natalia Skoczyła z ZS im 7 Pułku Ułanów Lubelskich w Cycowie, Małgorzata Kawalec z GDK w Cycowie, Emilia Krępacka ze Świetlicy Wiejskiej w Garbatówce, Dagmara Misztalska ze SP w Garbatówce, Anita Szurek ze SP w Stawku i Szymon Tarczyluk ze SP w Malinówce.

Po wnikliwym wysłuchaniu wszystkich wykonań jury w składzie: Paweł Stopa, Zdzisława Dziewulska, Aneta Niespodziewańska, Anna Wojtyła oraz Józef Sochaj postanowiło do eliminacji regionalnych zakwalifikować Dagmarę Misztalską i Natalię Skoczyłą. Serdecznie dziękujemy uczestnikom, jurorom, nauczycielom, którzy przygotowali uczestników, oraz wszystkim przybyłym gościom. Laureatkom życzymy powodzenia w dalszej rywalizacji.

Nagrody zostały ufundowane ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii.

*Tekst:*

*Kamil Rak,*

*Foto:*

*Galeria GDK*



## Zręczne paluszki członkiń KGW z terenu Gminy Cyców

Hasło przewodnie warsztatów z zakresu rękodzieła artystycznego nie jest przesadzone, bo panie naprawdę potrafią zręcznie wykonać niesamowicie ciekawe rzeczy. Zapraszamy do obejrzenia małej fotorelacji z przeprowadzonych już warsztatów, a to nie jest koniec, gdyż każdego miesiąca zajęcia odbywają się w siedzibie innej organizacji. Jak dotychczas tematyka była i jest frapująca i zapewne tak będzie nadal. Nowo powstałe stowarzyszenie „Babi Raj” także ma wiele ciekawych pomysłów, tak więc zapowiada się, że w najbliższym czasie BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!



*Tekst i foto: Małgorzata Leszczyńska*

## Piękno mojego miejsca zamieszkania



zawadowie, POW w Kijanach, Gimnazjum nr 1 w Łęcznej, ZS nr 2 w Łęcznej, SP nr 2 w Łęcznej, CK w Łęcznej i CK-ODK w Łęcznej. Wręczenie dyplomów i nagród laureatom konkursu odbyło się 15 maja 2013 r. o godz. 13:00 w "Kącie działań twórczych" CK w Łęcznej.

Jest nam niezmiernie miło poinformować, że uczestniczki zajęć w Gminnym Domu Kultury w Cycowie – Kalina Broniecka i Zuzanna Struszevska – zostały laureatkami powiatowego konkursu plastycznego „Piękno mojego miejsca zamieszkania – zabytki w mojej okolicy”, organizowanego przez CK w Łęcznej. Podopieczne Maryli Giszczak zajęły ex aequo I miejsce w kategorii szkół podstawowych.

Uczestnicy konkursu przygotowali prace inspirowane zabytkami, jakie istnieją w ich miejscach zamieszkania, z wykorzystaniem dowolnych technik plastycznych. Na konkurs nadesłano około 140 prac plastycznych z takich placówek Powiatu Łęczyńskiego jak: GDK w Cycowie, GOK w Milejowie, SP w Zofiówce, Świetlica Wiejska w Kopinie, SP w Ostrówku, SP w Nadrybiu, Szkoła Filialna w



*Tekst: Kamil Rak, Foto: Agnieszka Błaziak*

## Kącik poetycki

### Eugenia Rozwałka

Pani Eugenia przez wiele lat bardzo aktywnie udzielała się w Kole Gospodyń Wiejskich w Starej Wsi, położonej w Gminie Puchaczów. Przez 15 lat była przewodniczącą Kółka Rolniczego. Wielokrotnie wygrywała konkursy związane z działalnością kobiet na wsi. Przez wiele lat zajmowała się prowadzeniem kroniki KGW w Starej Wsi, która niestety zaginęła. Prowadziła też zeszyt pracy z dziećmi.



Największe marzenia pani Eugenii, to być nauczycielem i pracować z młodzieżą, z dziećmi. Zaczęła naukę w Liceum Pedagogicznym w Lublinie, po 2 latach musiała przerwać edukację. Później pani Eugenia była kierownikiem GOK-u w Puchaczowie. Praca w GOK przynosiła dużo satysfakcji - pani Eugenia zadbała o wystrój placówki, organizowała teatry przy kawie, Dzień Matki, Dzień Seniora, Dzień Dziecka. Na spotkaniach wojewódzkich jej działalność pani była doceniana, wszyscy byli zachwyceni postawą oraz pracą z dziećmi i młodzieżą.

Wiersze, zwane przez panią Eugenię „kleciuchami”, powstały od dzieciństwa. Mając dar operowania słowem pani Eugenia pisze do dziś i są czytane podczas niektórych uroczystości.

### SAMOTNOŚĆ

Samotność wyszła cicho z kąta  
Podleje kwiaty, coś tam posprząta,  
Parzy herbatę - czeka na gości...  
Nikt nie odwiedził dziś samotności.  
Za oknem gwar pełen radości,  
Każdy omija próg samotności.  
Otarła łezkę, patrzy do okna  
Samotność coraz bardziej samotna...  
Stoi samotnie, ciągle czeka  
Kiedy doczeka się człowieka...  
A człowiek pracuje, człowiek robotny  
- pewnie zapomniał, że będzie samotny...

### GADU-GADU

Kiedy nas gardło boli  
I ciężko wymawiać słowa,  
Wtedy dopiero widzimy  
Jak wielkim darem jest mowa.

Tak mało ją doceniamy,  
Często mielemy jęzorem  
Jak pies, który się cieszy  
i kręci w koło ogonem.

Każde słowo ma ciężar,  
Można nim koić lub ranić  
Dlatego trzeba je najpierw  
Dokładnie w sercu rozważyć.

Wystrzegaj się gadulstwa,  
Nie rań nikogo mową -  
Wiedz, że kiedyś odpowiesz,  
Za każde zbędne słowo.

### CZŁOWIEK I ZDROWIE

Jedną drogą szli razem  
I człowiek i zdrowie.  
Na początku szedł człowiek,  
Zdrowie jemu powie:  
„Nie śpiesz się, bo ustaniez” -  
szedł jeszcze tym bardziej.  
Widząc zdrowie, że jego  
towarzystwem gardzi szło za nim,  
lecz z wolna...  
gdy uszli w pół drogi:  
„Pomóż mi” - rzecze człowiek,  
„iść dalej nie mogę,  
tak mnie bolą nogi”.  
„Było mnie wtedy słuchać”  
- zdrowie jemu rzekło.  
Chciał człowiek odpowiedzieć,  
Lecz zdrowie uciekło...



## Smaki LGD Polesie - przedsmak lata



Potrawy konkursowe nie tylko smakowały, ale również były estetycznie zaprezentowane



wspomnianej publikacji planujemy jesienią br. Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy za udział i zapraszamy do udziału w kolejnych inicjatywach.

Finał III konkursu kulinarnego „Smaki LGD Polesie - przedsmak lata” odbył się w dniu 26 kwietnia 2013 r. w Ciechankach (Gmina Puchaczów). Jego uczestnikami byli przedstawiciele organizacji społecznych, gospodarstw agroturystycznych i ekologicznych z terenu działania naszej LGD. Konkurs obfitował w tradycyjne potrawy, ale nie zabrakło nowinek kulinarnych. Stół przyciągał pięknym wystrojem, ale też cudownym zapachem i smakiem serwowanych dań oraz domowych nalewek. „Uczętę dla ciała” umiliły nam „uczętę dla ducha” panie z zespołu „Zapłocianki”, które reprezentują obszar sąsiadującej i współpracującej z nami LGD Fundację „Nasza Nadzieja” z siedzibą w Świdniku.



Obecnie przygotowujemy opracowanie książki kulinarnej z recepturami na wybrane potrawy, które prezentowane były w czasie trwania kolejnych edycji konkursu. Promocję

„Zapłocianki” swoim występem zdobyły sympatię wszystkich

*Tekst: Małgorzata Leszczyńska  
Foto: Małgorzata Leszczyńska i Sylwia świeca*



Oprócz nagród głównych każdy z uczestników otrzymał coś na pocieszenie



A na koniec poczęstunek

Na poprzedniej stronie znajduje się relacja z konkursu kulinarnego „Smaki LGD „Polesie” - przedsmak lata”. Wydarzenie odbyło się w dniu 16 kwietnia i zgromadziło liczną grupę smakoszy oraz wystawców. Dziś chcielibyśmy zaprezentować nagrodzone potrawy.

### Kulebiak

(Stowarzyszenie Aktywnych Kobiet „Babi Raj”)



**S k ł a d n i k i :** Ciasto - 70 gr. drożdży, 0,5 szkl. śmietany, 1 kg mąki, 3 jajka, 1 margaryna, papryka słodka, sól, cukier. Farsz - 1 kg pieczarek, 3 cebule, 3 ugotowane jajka, sól, pieprz.

**P r z y g o t o w a n i e :** Produkty do ciasta zmieszać razem z drożdżami rozpuszczonymi w cukrze. Wymieszać, zagnieść, odstawić do wyrośnięcia. Pieczarki i cebulę na farsz pokroić na drobno i usmażyć z odrobiną oleju. Doprawić do smaku, dodać posiekane na drobno jajka i wszystko wymieszać. Ciasto zwłokować na grubszą płaszczyznę, na środek ułożyć farsz, zawinąć w kształcie prosiaczka, tak samo zrobić z nóżkami i łbem. Wysmarować jajkiem. Upiec w piekarniku z termo obiegiem przy 170-180°C, przez 50 min.

### Sernik z gruszkami

(Katarzyna Szych - KGW Ciechanki)



**S k ł a d n i k i :** Ciasto - 2 szkl. mąki, ½ margaryny, ½ szkl. cukru pudru, 1 jajko, 2 łyżeczki proszku do pieczenia. Ser - 1 kg sera przekręconego przez maszynkę, ½ kostki masła, 1 ½ szkl. cukru pudru (na swój smak), 1 budyń śmietankowy, 6 jaj, sok z cytryny, cukier waniliowy, 1 paczka wiórek kokosowych, 1 puszka gruszek w syropie.

**P r z y g o t o w a n i e :** Mąkę, margarynę, cukier posiekać na stolnicy, następnie dodać jajko i proszek do pieczenia. Wszystko zagniatamy, następnie rozwałkujemy w blaszce. Ser i masło

## Kącik kulinarny

przekręcamy przez maszynkę, następnie dodajemy cukier, żółtka, budyń, cukier waniliowy - wszystko mieszamy mikserem. Białka ubijamy i mieszamy z masą serową. Połowę masy wykładamy na ciasto, pokrojone gruszki w plastry układamy na serowej masie, następnie przykrywamy drugą połową masy i posypujemy wiórkami kokosowymi. Piec ok. 1,5 godz. w temp. 180 °C.

### Nalewka z różowego winogrona

(Danuta Żywiec z Podgłębokiego)



**S k ł a d n i k i :** 2 kg różowego winogronu, 1 kg cukru, 1 litr wody, 1 litr wódki.

**P r z y g o t o w a n i e :** Wodę zagotowujemy z cukrem i zalewamy nią wcześniej wypłukany winogron. Odstawiamy na 1 dobę. Po upływie tego czasu odcedzamy i ponownie zagotowujemy. Czekamy, aż ostygnie. Po ostygnięciu dolewamy wódkę i odstawiamy w ciemne miejsce na 3 miesiące.

### Pierogi z soczewicą

(Marianna Szponar - KGW Ciechanki)



**S k ł a d n i k i :** Ciasto - 1 kg mąki, 2 jajka, ¼ l wody, sól, ½ szkl. oleju. Nadzienie - 0,5 kg soczewicy, 25 dag gotowanych ziemniaków, 1 jajko, 3 cebule (2 do farszu i 1 do tłuszczu), 1 szkl. oleju, sól, pieprz oraz tłuszcz ze skwarkami do polania

**P r z y g o t o w a n i e :** Ciasto - mąkę przesiewamy, dodajemy sól, olej, jajka i zagniatamy. Następnie wałkujemy i wytwarzamy dowolnej wielkości krążki (szklanką lub literatką) na które ukła-

damy farsz i formujemy pierożki. Nadzienie - soczewicę moczymy 2 godz. w ciepłej wodzie, następnie gotujemy lekko osoloną do miękkości. Przeceadzamy przez durszlak i mielimy przez maszynkę do mięsa łącznie z wcześniej ugotowanymi i ostudzonymi ziemniakami. Na oleju (1 szkl.) smażymy na rumiano 2 cebule pokrojone w drobną kostkę i dodajemy do farszu. Ponadto dodajemy 1 jajko, sol i pieprz do smaku. Wyrabiamy na gładko masę, którą nadziewamy pierożki. Gotujemy w osolonej wodzie i gorące polewamy tłuszczem ze skwarkami i podsmażoną cebulką.

### Pólmisek żabich przysmaków

- żabie udka, zakręcona śliwka,  
stroskane warzywa

(KGW w Kopinie)



### Żabie udka:

**S k ł a d n i k i :** pierś z kurczaka, przyprawy, sól i pieprz naturalny, wiórki kokosowe, mąka ziemniaczana i pszenna, jajka (1-2 szt.), olej do smażenia.

**P r z y g o t o w a n i e :** Piersi pokroić w paseczki, przyprawić, otoczyć w cieście i wiórkach. Smażyć na głębokim oleju do uzyskania złotego koloru.

### Zakręcona śliwka:

**S k ł a d n i k i :** suszona śliwka kalifornijska, cieniutkie plastry boczku, wykałaczki.

**P r z y g o t o w a n i e :** Każdą śliweczkę owinąć w boczek, połączyć wykałaczką i upiec.

### Stroskane warzywa:

**S k ł a d n i k i :** papryka, cukinia, cebulka, szalotka, bakłażan

**P r z y g o t o w a n i e :** Warzywa przyprawić przyprawą do grilla i upiec lub najlepiej grillować w tradycyjny sposób. Przygotowane produkty ułożyć na dużym półmisku, ozdobić wg własnego uznania.

Fotografie potraw wykonały:  
Małgorzata Leszczyńska i Sylwia Świeca